Czytają nas mieszkańcy Białołęki, Pragi Północ i Targówka
ISSN 1234-6365
nr 3 (603) 28 lutego 2018 roku
www.ngp.pl
facebook.com/nowapraska
bezpłatnie
nowa gazeta praska
Nakład 25 000 egz.

Reklama
w Nowej Gazecie Praskiej
Docieraj z nami
do tysięcy klientów
reklama@ngp.pl , tel. 609-490-949

20 lutego odeszła
nasza Koleżanka, Współpracownica i Przyjaciółka
Ś. P.

Zofia Bieguszewska - Kochan

Uczestniczyła w życiu „Nowej Gazety Praskiej" od pierwszych dni jej istnienia, czyli od 22 lat.
Zawsze chętna do działania i pomocy innym, między innymi poprzez pracę wolontariacką w Polskim Komitecie Pomocy Społecznej.
Cały czas była w ruchu, uśmiechnięta i rozśpiewana, bo w wolnych chwilach śpiewem właśnie umilała życie starszym mieszkańcom Targówka.

Trudno uwierzyć, że już Jej nie ma.

Wyrazy współczucia Rodzinie
składają koleżanki i koledzy z redakcji „Nowej Gazety Praskiej"

Pyzy, gorące pyzy!

Dobiegły końca wyjątkowe, bo trwające aż 17 dni obchody 370. Urodzin Pragi. Na warszawiaków, od 5 do 22 lutego, czekało ponad 60 atrakcji na terenie dzielnicy. Urodziny Pragi są inicjatywą całkowicie oddolną. Organizatorami obchodów są organizacje pozarządowe, działające na co dzień na Pradze: Stowarzyszenie Gwara Warszawska, Stowarzyszenie Kolekcjonerzy Czasu, Fundacja Zmiana, Na Pradze, Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów" oraz Towarzystwo Przyjaciół Pragi. W tym składzie już po raz czwarty przygotowaliśmy tę imprezę, której tradycja sięga 2011 r.

dokończenie na str. 2

dr Artur Pietrzyk
DENTYSTA

Elastyczne protezy nylonowe NEWS

Nylon w protetyce znalazł zastosowanie w latach 50. W moim gabinecie jest co najmniej od lat sześciu, a w Polsce uchodzi za technologię nową.
Dla pewnych pacjentów proteza nylonowa jest świetnym rozwiązaniem.
Po pierwsze ma wieczystą gwarancję, jeśli chodzi o złamanie lub pęknięcie, bo pod wpływem nadmiernego obciążenia proteza wygina się.
Pacjenci, którzy wymagają przygotowania chirurgicznego przed założeniem innego rodzaju protez, w tym wypadku takiego przygotowania nie wymagają. Nylon dzięki swojej elastyczności może ominąć wypukłości kostne czy inne szczegóły anatomiczne, które przeszkadzają w noszeniu protezy tradycyjnej.
Jednak tym, co najbardziej pacjenci sobie cenią w protezach nylonowych - jest brak jakichkolwiek elementów metalowych. Protezy te nie mają klamer. Są cieńsze, lżejsze, nie powodują uczuleń.
Jeśli jesteś zainteresowany(-a) zapraszam do mojego gabinetu. A jeśli chcesz wiedzieć więcej, to zapraszam na moją stronę WWW, najlepszą w Polsce stronę o stomatologii.

Artur Pietrzyk
leczenie, protetyka, chirurgia, ortodoncja, biżuteria rtg i naprawa protez
od poniedziałku do czwartku w godz. 10-12 i 15-18
www.superdentysta.com.pl
22 676-59-56, 608-519-073
Myśliborska 104 (wejście z tyłu budynku apteki)

GABINET STOMATOLOGICZNY
Szwedzka 37, tel. 22 818-07-91
czynne 9-20
- nowoczesna protetyka
- protezy elastyczne
- protezy tłoczone
- bezpieczna narkoza
- rtg

UWAGA promocyjna cena koron porcelanowych na metalu i cyrkonie

O bibliotece i nie tylko

Z Andrzejem Półrolniczakiem, prezesem Zarządu RSM Praga rozmawia Krzysztof Michalski

Panie prezesie, naszą rozmowę o bibliotece przy Kijowskiej chciałbym zacząć od prowokacyjnego pytania. Czy w dobie spadającego czytelnictwa – mówi się, że tylko ok. 30 proc. Polaków czyta regularnie – biblioteka na osiedlu Kijowska jest dziś w ogóle potrzebna? Zwłaszcza, że w pobliżu, przy Ząbkowskiej, czy Radzymińskiej, są punkty biblioteczne.

To, że czytelnictwo spada, tylko potwierdza, że mocniej należy zadbać, by mieszkańcy zachowali dostęp do książek. Żeby w sposób łatwy i prosty mogli dotrzeć do księgozbiorów. Czy na Pradze jest za dużo bibliotek? To są duże osiedla. Na Szmulowiźnie mieszka kilkanaście tysięcy osób, w dużej części to członkowie RSM. Myślę, że trzy biblioteki w tym rejonie, to dobre rozwiązanie. Osiedle powstało w l. 70. XX w. Wielu mieszkańców, to osoby starsze. Wśród tej grupy wiekowej poziom czytelnictwa nie jest wcale niski. Biblioteka przy Kijowskiej 11 działała ponad 40 lat, mieszkańcy byli do niej przyzwyczajeni, ta biblioteka miała wielu aktywnych czytelników. Z chwilą, gdy została zlikwidowana na początku 2016 r., to właśnie mieszkańcy się o nią upomnieli, śląc pisma do urzędu dzielnicy i protestując. To najlepszy dowód na to, że

dokończenie na str. 8

Budowa II linii metra

Studnia sprzed 300 lat

Na stacji Trocka trwają intensywne prace nad konstrukcjami wyjść ze stacji metra. Rozpoczęto już wykop pod płytę fundamentową wyjścia od strony Zamiejskiej. Tymczasem na wolskim odcinku II linii metra tarcza TBM Krystyna wydrążyła już ponad 140 metrów tunelu, zaś na przyszłej stacji Księcia Janusza dokonano niezwykłego odkrycia archeologicznego.

Wyjście ze stacji metra Trocka od strony Zamiejskiej jest już zaawansowane w 25 procentach. Trwają tam prace żelbetowe powyżej górnego stropu stacji. Niedawno został zamknięty otwór technologiczny, którym wprowadzano pod ziemię tarcze Anna i Maria. I właśnie na wysokości dawnego otworu trwają już prace przy kolejnych wyjściach ze stacji Trocka, jednakże tam prace są znacznie mniej zaawansowane niż od strony Zamiejskiej.

Na wolskim odcinku II linii metra pojawiło się już ponad 140 metrów podziemnego tunelu. Drąży go tarcza TBM Krystyna, podążająca ze stacji Księcia Janusza w kierunku

dokończenie na str. 2

STOMATOLOGIA
PROMOCJA
- wypełnienia
- korony porcelanowe
- protezy elastyczne
- protezy szkieletowe
ul. Jagiellońska 3
tel. 22 619-99-99
509-878-869
poniedziałki, środy, piątki 15-19
www.dentysta-praga.pl

Prywatna Szkoła Podstawowa nr 62
im. J. Kolasińskiej w Warszawie
ul. Skrajna 10
PROWADZIMY NABÓR UZUPEŁNIAJĄCY
do klas 0-VIII
na rok szkolny 2018/2019
Kontakt: 22 811- 97-21
607-480-057
www.psp62.pl

NARZYNKI GWINTOWNIKI
MM Metal-Market
HURT DETAL
NARZĘDZIA, art. METALOWE
ul. Mińska 38, tel. 813 99 55
www.metal-market.pl
własny parking P
NARZĘDZIA ŚRUBY ZAMKI LINKI

MEBLE Z DREWNA
oferujemy: łóżka • materace • szafy • komody • biurka • witryny • stoły • krzesła
zestawy młodzieżowe • zabudowy...
5% obowiązuje rabat
Mińsk Mazowiecki
ul. Piłsudskiego 39
tel./fax 25 759 02 59
Warszawa
ul. Płowiecka 25 (róg Świeckiej)
tel./fax 22 815 35 98
www.meblesosnowe.eu | e-mail: meble@meblesosnowe.eu

Pyzy, gorące pyzy!

dokończenie ze str. 1

Charakter imprezy od zawsze był otwarty, co oznacza, że nawet po rozpoczęciu obchodów dołączały się do nas kolejne inicjatywy. W tym roku zależało nam, aby nadać Urodzinom Pragi jak najbardziej prasko-warszawski charakter. Zaczęło się od pomysłu na ustanowienie rekordu w jedzeniu pyz, potem dołożyliśmy warsztaty gwary warszawskiej, koncert Kapeli Praskiej i wokół tego dołączaliśmy kolejne atrakcje.

Świętowanie rozpoczęliśmy 5 lutego, pierwszą atrakcją był wykład pt. „Gwara warszawska - czyli o co się detalycznie rozchodzi?". W lokalu „To się wytnie" przy ul. Stalowej 46 pojawiło się ponad 50 osób. Bardzo nas ucieszyło, że temat języka dawnej Warszawy jest bliski warszawiakom. Przez cały tydzień poprzedzający główny dzień obchodów na chętnych czekały wykłady, potańcówka z Orkiestrą Taneczną Bonanza, warsztaty gwary oraz koncerty i imprezy klubowe.

Najwięcej atrakcji zaplanowaliśmy na 10 lutego. Wtedy właśnie wypadała 370. rocznica nadania Pradze praw miejskich przez króla Władysława IV. Głównym wydarzeniem tegorocznych obchodów było ustanowienie rekordu w jednoczesnym jedzeniu pyz pod nazwą „Na Pradze biją? Tak! Rekord w jedzeniu pyz!". Już kilkanaście minut przed wyznaczoną godziną pojawili się pierwsi chętni na skosztowanie tego warszawskiego przysmaku. Gospodarzem wydarzania był lokal „Pyzy Flaki Gorące" znajdujący się przy ul. Brzeskiej 29/31. Kolejka była imponująca, wiele osób wspominało z sentymentem czasy, kiedy kupowano pyzy w słoikach od pań handlujących na Różycu. Cała akcja zajęła około 40 minut i udało się! Mimo niesprzyjającej zimowej aury na pyzy przyszło 375 osób. Właściciele otrzymali od organizatorów pamiątkowy certyfikat, który dumnie zawisł na ścianie lokalu. Kolejnym wyjątkowym wydarzeniem było odegranie nieoficjalnego hymnu Pragi - „Chodź na Pragę", na trąbce, przez Kazimierza Nitkiewicza z Warszawskiej Orkiestry Sentymentalnej. W samo południe pojawił się na balkonie, znajdującym się na 1. piętrze kamienicy przy ul. Targowej 76. Na jednej z grup, na portalu społecznościowym Facebook, pojawiła się propozycja, żeby „hejnał" odgrywano codziennie. Kto wie, może kiedyś uda się ten pomysł wprowadzić w życie?

Tego dnia w Muzeum Warszawskiej Pragi otwarto dla publiczności specjalną wystawę, której główną atrakcją był oryginał aktu nadania Pradze praw miejskich z 10 lutego 1648 roku. Można go podziwiać do 4 marca.

Wieczorem, na zwieńczenie pełnego wrażeń dnia w Centrum Zarządzania Światem zorganizowaliśmy imprezę taneczną, którą poprowadził po warszawsku DJ Zbyszek Draska z duetu Panowie z Twardej. Po godz. 22 zaserwowaliśmy przepyszny urodzinowy tort podarowany przez Cukiernię Strzałkowski, który zniknął w niesamowitym tempie. Tańce trwały do później nocy.

Oprócz tego przez cały weekend 10-11 lutego można było zwiedzać Pragę z przewodnikami, zdobyć nową wiedzę na wykładach, wziąć udział w warsztatach lepienia pyz, posłuchać koncertów, a także podziwiać wystawy fotograficzne i malarskie. Co więcej, wiele praskich lokali przygotowało w tych dniach specjalne promocje dla wszystkich odwiedzających Pragę.

Otrzymaliśmy wiele pozytywnych głosów i ciepłych słów od prażan i warszawiaków na temat organizacji tegorocznych Urodzin Pragi. Motywuje nas to do dalszej ciężkiej pracy i przygotowania jeszcze huczniejszych urodzin 10 lutego 2019 roku. Mamy nadzieję, że zobaczymy się za rok! Cieszymy się też, że była z nami Nowa Gazeta Praska, jako jeden z patronów medialnych tegorocznych urodzin.

Więcej informacji na www.urodzinypragi.pl

Martyna Goździuk
Stowarzyszenie Gwara Warszawska (współorganizatorka Urodzin Pragi)

Jak przygoda ze sportem, to tylko w SP 50

Szkoła Podstawowa nr 50 im. Królowej Jadwigi przy ul. Jagiellońskiej 7 na warszawskiej Pradze-Północ to wyjątkowe miejsce z uwagi na nowoczesną bazę dydaktyczną, wysoko wykwalifikowaną kadrę pedagogiczną i trenerską oraz atrakcyjne zaplecze sportowe (pływalnia i pełnowymiarowa hala sportowa przy szkole). W naszej działalności skupiamy się na wszechstronnym rozwoju uczniów, zarówno pod kątem sprawności fizycznej, jak i intelektualnej. Stwarzamy optymalne warunki, które pozwalają łączyć treningi sportowe z zajęciami dydaktycznymi na wysokim poziomie.

W szkole są tworzone klasy sportowe o trzech profilach: pływanie, koszykówka i taniec.

Szkolenie z pływania rozpoczyna się już od pierwszej klasy szkoły podstawowej, gdzie pod okiem doświadczonych trenerów, uczniowie nabywają i doskonalą umiejętności sportowej techniki pływania wszystkimi stylami. Dzięki temu Nasi podopieczni już od najmłodszych lat odnoszą liczne sukcesy, zdobywając medale na zawodach pływackich rangi ogólnopolskiej.

W roku szkolnym 2016/2017 zdobyliśmy III miejsce w Polsce w Mistrzostwach Szkół Sportowych.

W roku szkolnym 2018/2019 prowadzimy nabór do klas pierwszej i czwartej o profilu pływanie oraz nabór uzupełniający do pozostałych klas.

Koszykówka to sport zespołowy, który od najmłodszych lat uczy pracy w grupie, odpowiedzialności za siebie i innych, zaangażowania – to wartości, które są ważne nie tylko na boisku, ale także w życiu codziennym.

Koszykówkę można zacząć trenować już od najmłodszych lat. Wprowadzamy elementy tej dyscypliny od pierwszej klasy szkoły podstawowej w ramach dodatkowych zajęć.

Od klasy czwartej tworzymy klasy o profilu koszykarskim. Oferta jest skierowana zarówno do chłopców jak i dziewczynek. Nasi koszykarze i koszykarki mają możliwość rywalizacji z zespołami z wielu miast, dzięki temu, że uczestniczą w rozgrywkach ligi ogólnopolskiej. Nasi zawodnicy i zawodniczki regularnie są powoływani do kadry Mazowsza.

Dzięki pracy i zaangażowaniu każdej ze stron, możemy się pochwalić licznymi sukcesami m.in. corocznie reprezentujemy Dzielnicę Pragę Północ w Warszawskiej Olimpiadzie Młodzieży zajmując czołowe miejsca.

Klasy sportowe o profilu taniec działają w szkole od sześciu lat. Obecnie ukierunkowane są na cheerleading, czyli prężnie rozwijającą się nową dyscyplinę sportową, zawierającą różne style taneczne i akrobatykę. Od zeszłego roku szkolnego odbywa się nabór do klasy czwartej o tym profilu, który będzie kontynuowany w roku szkolnym 2018/2019 oraz z uzupełniający do klasy piątej i trzeciej gimnazjum.

Uczniowie mają możliwość zaprezentowania swoich umiejętności poprzez udział w uroczystościach szkolnych, festynach sportowo-rekreacyjnych oraz rywalizacji sportowej o zasięgu nie tylko warszawskim ale i ogólnopolskim. Najstarsze roczniki miały również możliwość dwukrotnie reprezentować Polskę na Mistrzostwach Europy Cheerleders w 2016 r. w Wiedniu i w 2017 r. w czeskiej Pradze.

Nabory do tych klas rozpoczynają się już od 2 marca. Wszystkich zainteresowanych zapraszamy do odwiedzenia naszej stromy internetowej sp50.waw.pl, gdzie można znaleźć szczegółowe informacje dotyczące naboru i zajęć otwartych.

Kolejny rok praskiej DKDS

12 lutego br. odbyło się spotkanie sprawozdawczo-wyborcze Dzielnicowej Komisji Dialogu Społecznego na Pradze Północ. W trakcie pierwszego w tym roku posiedzenia wybrano również nowe prezydium DKDS. Z ubiegłorocznego składu pozostali Krzysztof Michalski z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów", (przewodniczący prezydium), Katarzyna Adamska-Dutkiewicz (Fundacja Rozwoju Społeczeństwa Obywatelskiego) i Dariusz Grajda (UKS Błyskawica). W tym roku do tej trójki dołączyli Emilia Grabowska ze Stowarzyszenia Q Zmianom oraz Ella Laskowska z Towarzystwa Opieki nad Zabytkami. Z ramienia urzędu dzielnicy prace DKDS wspiera Karol Szyszko.

Komisja działa na Pradze Północ od 2009 r. W jej skład oficjalnie wchodzi 41 organizacji pozarządowych, choć nie wszystkie działają aktywnie. Zakres działań DKDS, jej kompetencje oraz zasady współpracy z urzędem zapisane są w przyjmowanym co roku przez Radę m.st. Warszawy dokumencie pn. Program współpracy m.st. Warszawy z organizacjami pozarządowymi oraz podmiotami, o których mowa w art. 3 ust. 3 ustawy z dnia 24 kwietnia 2003 r. o działalności pożytku publicznego i o wolontariacie. W 2017 r. członkowie DKDS spotykali się na 5 posiedzeniach, które dotyczyły m.in. funkcjonowania Rady Seniorów na Pradze Płn., sytuacji praskich rzemieślników, zieleni i czystości na terenie dzielnicy, uchwały krajobrazowej, regulującej obecność reklamy w przestrzeni publicznej, powrotu biblioteki na ul. Kijowską, a także konsultacji społecznych dotyczących zmiany granic między Pragą Północ a Targówkiem. Nowe prezydium komisji deklaruje wolę współdziałania z władzami dzielnicy przy realizacji ważnych dla Pragi Północ przedsięwzięć, związanych chociażby z programem rewitalizacji, sferą kultury, czy polityką mieszkaniową. I właśnie funkcjonowaniu instytucji kultury na Pradze Północ ma być poświęcone najbliższe posiedzenie DKDS, które planowane jest na pierwszą środę marca. Oprócz przedstawicieli organizacji pozarządowych i urzędników w spotkaniach DKDS mogą uczestniczyć wszyscy zainteresowani mieszkańcy. ***BJC***

Budowa II linii metra

Studnia sprzed 300 lat

dokończenie ze str. 1

stacji Młynów w średnim tempie około 18 metrów na dobę. Równoległy tunel będzie drążyć tarcza Maria, która przybyła na Wolę po zakończeniu drążenia na Targówku. Jak przewidują budowniczowie Krystyna zakończy drążenie w listopadzie, zaś Maria w grudniu tego roku.

Podczas prac ziemnych na stacji Księcia Janusza dokonano najciekawszego bodaj odkrycia archeologicznego na tym odcinku budowy metra. Podczas kopania na głębokości 9 metrów spod ziemi wyłoniła się drewniana studnia sprzed około 300 lat, w której wnętrzu znaleziono fragmenty glinianych naczyń i szklanych butelek. Artefakty zostały zabezpieczone, zostaną z nich pobrane próbki, które posłużą do badań i ustalenia dokładnego datowania znaleziska.

(egu)

28 lutego i 1 marca 2018 r. w godz. 9.00-13.00 w Zespole Szkół Nr 33 w Warszawie przy ul. Targowej 86, odbędzie się pod nazwą „Krwinka z Targowej" - kolejna Akcja Honorowego Oddawania Krwi przez młodzież, nauczycieli zarówno naszej szkoły jak i innych szkół z terenu Pragi Północ oraz wszystkich chętnych osób.

Barbarzyńska wycinka przy Kawęczyńskiej

Piątek, 16 lutego br., godziny przedpołudniowe. Ta data z pewnością na długo zapadnie w pamięci osób, którym bliska jest troska o ochronę przyrody na Pradze. Właśnie tego dnia ekipa nieznanych sprawców, z naruszeniem prawa, gdyż nie wydano odpowiedniego zezwolenia, wycięła prawie stuletni jesion wyniosły, który rósł na niezabudowanej działce przy Kawęczyńskiej 61.

O zachowanie tego drzewa walczyli od lat społecznicy z Praskiego Stowarzyszenia Mieszkańców „Michałów". Wydawało się, że sprawa jest na dobrej drodze, zwłaszcza, że z początkiem stycznia br., m.in. na wniosek stowarzyszenia, Zarząd Dzielnicy Praga Północ podjął uchwałę o ustanowieniu drzewa pomnikiem przyrody. Ostateczna decyzja w tej sprawie należała jednak do Rady Miasta, choć można przypuszczać, że byłaby pozytywna. Niestety, wycinka drzewa kończy całą ścieżkę legislacyjną.

Działka, na której rósł jesion, znajduje się w rękach firmy zainteresowanej jej zabudową. Z dostępnych w internecie planów zagospodarowania działki wynika, że jesion rósł centralnie nad sklepieniem garażu podziemnego projektowanego budynku. Choć sprawców póki co nie udało się ustalić (zarówno burmistrz jak i członkowie PSM Michałów zawiadomili o wycince praską prokuraturę), można przypuszczać, że na całej sprawie potencjalnie najwięcej zyskał właśnie właściciel działki.

Wycinka przy Kawęczyńskiej, to kolejne w ciągu ostatnich kilkunastu miesięcy pokłosie liberalizujących zmian w ustawie o ochronie przyrody, zwanej od nazwiska byłego już ministra środowiska Lex Szyszko. ***MIC***

Białołęka w soczewce

5 marca, w szkole podstawowej nr 112 przy ulicy Zaułek 34, rozpoczynają się zajęcia „Zdrowy kręgosłup 2018", polecane dla każdego, bez względu na wiek czy poziom aktywności fizycznej. W trakcie zajęć prowadzone będą ćwiczenia zapobiegające bólom kręgosłupa i wzmacniające mięśnie, poprzez ich dotlenienie i ukrwienie. Wszystko to ma prowadzić do nabywania umiejętności utrzymywania prawidłowej postawy ciała i zredukowania różnego rodzaju przykurczy wynikających z wad postawy. Zajęcia potrwają do 18 czerwca i będą się odbywały w poniedziałki między 19:00 a 20:00. Zajęcia są bezpłatne, liczba miejsc jest ograniczona, zapisy odbywają się drogą mailową pod adresem:

akostkowska@um.warszawa.pl

***

Do 9 marca pod adresem mailowym: bialoleka.mrd@um.warszawa.pl lub w wydziale obsługi rady w białołęckim ratuszu przy Modlińskiej 197, w pokoju 123 można składać projekty logo Młodzieżowej Rady Białołęki, która obchodzi w tym roku 10-lecie istnienia. Prace konkursowe powinny zawierać dopisek „Logo MRDB - Konkurs". W konkursie mogą brać udział uczniowie i studenci mieszkający w Warszawie. Wymagane jest, by logo kojarzyło się z Białołęką, projekt powinien ponadto uwzględniać barwy Białołęki, a więc kolory czerwony, żółty i zielony, a także zawierać jeden z trzech napisów - MRDB, Młodzieżowa Rada Dzielnicy Białołęka m.st. Warszawy lub Młodzieżowa Rada Dzielnicy Białołęka. Do projektu logo w wersji elektronicznej lub papierowej należy dołączyć podstawowe dane - imię i nazwisko autora, nazwę i numer szkoły lub nazwę uczelni, formularz zgłoszeniowy, zgodę rodzica lub opiekuna prawnego na udział w konkursie (w przypadku osób niepełnoletnich), oświadczenie dotyczące przekazania autorskich praw majątkowych do projektu, a także podpisaną akceptację regulaminu konkursu.

Ogłoszenie wyników konkursu i wręczenie nagród odbędzie się 19 maja o godzinie 18:00, na uroczystej gali z okazji 10-lecia Młodzieżowej Rady Dzielnicy Białołęka, w Białołęckim Ośrodku Kultury przy Głębockiej 66.

***

Kilka białołęckich ulic niebawem doczeka się oświetlenia. Właśnie ogłoszono przetarg na ustawienie 10 słupów oświetleniowych przy Wadowickiej, na odcinku od skrzyżowania z Henrykowską do skrzyżowania z Tapetową. Ulica Brzozowy Zagajnik otrzyma 22 latarnie, które zostaną ustawione na odcinku od Polnych Kwiatów do miejsca, gdzie kończy się zabudowa mieszkalna. W przypadku obu ulic będą to nowoczesne lampy LED. Przewidywany termin zakończenia obu inwestycji - koniec października tego roku.

***

Do 13 marca potrwają prace związane z budową sieci kanalizacyjnej w ulicy Życzliwej, na odcinku od numeru 30 do 36. Prace są prowadzone na zlecenie MPWiK. Utrudnienia w ruchu polegają na zwężeniu jezdni, ulica nie została zamknięta.

***

To już kolejne zajęcia sportowe w ramach budżetu partycypacyjnego 2018 realizowane w Białołęce. Tym razem będą to warsztaty z WenDo. Rozpoczną się 2 marca pod hasłem „Obroń się. Zajęcia WenDo z samoobrony i asertywności dla nastolatek i kobiet". WenDo jest treningiem samoobrony i asertywności skierowanym do kobiet i dziewcząt. Uczestniczki warsztatów WenDo zdobędą wiedzę na temat technik samoobrony fizycznej, psychicznej i słownej, zapoznają się z technikami komunikowania się, radzenia sobie ze stresem oraz wyrażania własnych potrzeb i emocji. Nauczą się jak reagować na przemoc, jak rozwiązywać konflikty, jak przełamywać stereotypy, obawy, poczucie winy i wstydu, a także jak poczuć się silną. Zajęcia będą się odbywały w Miejscu Aktywności Lokalnej „3 pokoje z kuchnią" przy Głębockiej 84, w cyklu 4 spotkań trwających po 4 godziny dla każdej z grup. Warsztaty dla kobiet będą się odbywały w soboty między 10:30 a 14:30 w dniach 3 i 24 marca, 28 kwietnia i 26 maja 2018, zaś warsztaty dla dziewcząt w wieku 14-7 lat w piątki w między 16:30 a 20:30 w dniach 2 i 23 marca, 27 kwietnia i 25 maja. Zajęcia są nieodpłatne, liczba miejsc jest ograniczona, radzimy więc się spieszyć. Zapisy są przyjmowane w wydziale sportu i rekreacji pod adresem mailowym akostkowska@um.warszawa.pl

(egu)

Medyczna Szkoła Policealna Nr 3
im. dr Andrzeja Krocina
w Warszawie ul. Brzeska 12

DZIEŃ OTWARTY 08.03.2018 r. od godz. 14.00

- Technik dentystyczny (2,5 roku)
- Higienistka stomatologiczna (2 lata)

Bezpłatna szkoła publiczna
Dobry zawód – twoja lepsza przyszłość

www.msp3.waw.pl tel. 22 628 13 41
email: sekretariat@msp3.waw.pl

Terapia przeciwobrzękowa i masaże
ul. Wysockiego 20, tel. 888-295-115

Sprawy lokalne

Szanowni mieszkańcy Pragi-Północ! W ramach V edycji Budżetu Partycypacyjnego, Urząd Miasta Stołecznego Warszawy przydzielił 3 miliony złotych na dzielnicę Pragę-Północ. Kwotę podzielono na trzy obszary: 1 mln na projekty pierwszego i drugiego obszaru (ogólnodzielnicowy), 1 mln na Obszar I (Nowa Praga, Pelcowizna) oraz 1 mln na Obszar II (Stara Praga, Szmulowizna). W związku z tym w Urzędzie Dzielnicy Praga-Północ przy ul. ks. I. Kłopotowskiego 15, w sali konferencyjnej w dniach 7, 8, 12 i 14 marca o godzinie 17.00 odbędą się spotkania dyskusyjne pomiędzy osobami zgłaszającymi projekty, pracownikami urzędu a mieszkańcami dzielnicy.

W ramach tych spotkań mieszkańcy będą mieć możliwość zgłaszania swoich uwag oraz wnoszenia pomysłów do danego projektu. Głos mieszkańców ma istotny wpływ na zwycięstwo danego projektu. Zachęcam Państwa do zapoznania się również z moimi projektami, które dotyczą:

Obszaru I **704 - Odwodnienie i modernizacja terenu wewnątrzosiedlowego od ul. Cyryla i Metodego 1, ul. Kameralna, do ul. Ratuszowej, 705 - Wyznaczenie dodatkowego przejścia dla pieszych z sygnalizacją świetlną ul. Ratuszowa przy skrzyżowaniu z ul. Borowskiego** oraz obszaru ogólnodzielnicowego **703 - Widzieć przez dotyk. Zobaczyć i zrozumieć.**

Poniżej przedstawiam terminy, w których można przyjść na spotkania dyskusyjne:

7 marca (środa) - dotyczące Ogrodu Jordanowskiego i terenów zieleni (część I)

8 marca (czwartek) - dotyczące infrastruktury **(w tym moje projekty)**

12 marca (poniedziałek) - dotyczące zieleni oraz kultury

14 marca (środa) - dotyczące sportu, oświaty oraz bibliotek.

Projekty można modyfikować do 18 marca 2018 r.

Z projektami Budżetu Partycypacyjnego zgłoszonymi na Pradze-Północ możecie Państwo zapoznać się również na stronie internetowej:

www.twojbudzet.um.warszawa.pl

Glosowanie mieszkańców na projekty odbędą się w dniach 15-30 czerwca 2018 r.

Małgorzata Anna Grzegorzewska
m.grzegorzewska13@gmail.com

Rada i Zarząd
Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy
składa szczere kondolencje

rodzinie

Zofii Kochan

– Redaktor Nowej Gazety Praskiej.

Pani Redaktor Zofia Kochan przez wiele lat współpracowała z Urzędem Dzielnicy Targówek, przekazując rzetelnie informacje dla mieszkańców naszej dzielnicy. Była osobą serdeczną, ciepłą i kompetentną.

Na zawsze pozostanie w naszej pamięci.

Dziesięć mitów na temat powietrza w Warszawie

Znawcy problematyki jakości powietrza zmierzyli się z dziesięcioma najbardziej utrwalonymi mitami dotyczącymi smogu. Zdaniem ekspertów stołeczne powietrze jest coraz lepsze, choć osiągnięcie norm wciąż wymaga pracy. Eksperci spotkają się też z warszawiakami - rzetelna wiedza dotycząca smogu pozwoli mieszkańcom podejmować odpowiednie działania.

– Nie koloryzujemy. Nie chcemy mówić, że zanieczyszczeń w powietrzu w Warszawie nie ma. Tak nie jest. Chcemy natomiast rozprawić się z najbardziej utrwalonymi, a niekiedy i niebezpiecznymi mitami krążącymi wokół tego tematu – mówił Michał Olszewski, wiceprezydent m.st. Warszawy.

Z tematem zmierzyła się czwórka ekspertów. Każdy z nich omówił zagadnienie, przedstawił jego błędne założenia, a także wskazał rekomendacje.

MIT1: W Warszawie normy jakości powietrza przekraczane są 400%

– Nie można przyrównywać stężeń chwilowych, notowanych dla konkretnej chwili czy nawet godziny do wartości dopuszczalnych dla całej doby, a niekiedy dla całego roku, jak to ma miejsce w przypadku pyłów PM2,5. To wprowadza w błąd. Ponadprzeciętne stężenia notowane w danym momencie nie mogą dawać obrazu dla całego dnia. Ten poznamy dopiero po zakończeniu całej doby – mówił dr hab. inż. Artur Badyda, profesor na Wydziale Instalacji Budowlanych, Hydrotechniki i inżynierii Środowiska Politechniki Warszawskiej i dodał – Wartości notowane na warszawskich stacjach pomiarowych dają nam jednoznaczny obraz. Średnioroczne normy stężeń nie są przekraczane na stacjach pokazujących sytuację w obszarach tła miejskiego.

MIT 2: Czekanie na przystanku na autobus czy tramwaj jest bardziej niebezpieczne niż podróż samochodem w dni gdy występują wysokie stężenia zanieczyszczeń

– Ten mit trzeba obalić na dwóch płaszczyznach. Czy to mi pomoże? Na pewno nie. Jadąc samochodem będę oddychał tym samym powietrzem, co jadąc autobusem komunikacji miejskiej. Dzięki korzystaniu z komunikacji miejskiej możemy ograniczyć udział transportu indywidualnego w ogólnym bilansie, co z kolei pozwoli ograniczyć zanieczyszczenie – zapewniał dr hab. inż. Zbigniew Karaczun, profesor nadzwyczajny SGGW, kierownik specjalizacji Zarządzanie i technologie zrównoważonego rozwoju na Międzywydziałowym Studium Ochrony Środowiska SGGW;

MIT 3: Normy jakości powietrza w Polsce są inne niż w Unii Europejskiej

– To są normy europejskie. Są dokładnie takie same jak w Paryżu, Londynie czy innym mieście Europy. Mamy jednak inne poziomy ostrzegania i alarmowania ludności. W Paryżu mieszkańcy zostaną zaalarmowani, gdy poziom średniodobowy pyłu PM10 przekroczy 80 ug/m^3, podczas gdy w Polsce na podstawie ministerialnych rozporządzeń ten poziom wynosi aż 300 ug/m^3. To sprawia, że alarmy smogowe w Polsce, w ubiegłym roku były ogłaszane zaledwie trzy razy. Dwa w Katowicach i jeden w Krakowie. Inna sytuacja jest w Warszawie, która informuje mieszkańców przy poziomach takich jak inne miasta w zachodniej Europie.

MIT 4: Smog w Warszawie pojawił się w ostatnich latach

– Zanieczyszczenia powietrza towarzyszą nam na dużą skalę od czasów wielkiej rewolucji przemysłowej. Dopiero jednak w latach '80 ubiegłego wieku zaczęliśmy na poważnie zdawać sobie sprawę z tego jak są groźne dla naszych organizmów. Zaczęliśmy wtedy wdrażać standardy. Emisje zaczęły spadać. Od momentu kiedy wprowadzony jest monitoring jakości powietrza nieustannie obserwujemy trend spadkowy, choć nie tak gwałtowny jak to miało miejsce na początku zmian – wyjaśnił profesor Badyda.

MIT 5: Powietrze w Warszawie jest coraz gorsze

– Jeszcze dekadę temu normy przekraczane były ponad 160 razy w roku, dziś są 80. Nie oznacza to oczywiście, że jest już dobrze. Norma to 35. Widać jednak wyraźnie, że w ostatnich latach nastąpiła znacząca poprawa. Została przede wszystkim walka z emisją komunalno-bytową – powiedział dr hab. inż. Artur Badyda.

MIT 6: Samochody są główną przyczyną smogu w Warszawie

– Warszawa pod względem emisji jest dość wyjątkowa. Tu blisko 80% miasta korzysta z sieci ciepłowniczej. Niska emisja jest charakterystyczna dla peryferii stolicy. Transport co do zasady jest głównym źródłem emisji do powietrza, jednak za epizody smogowe w sposób bezpośredni odpowiada emisja komunalno-bytowa, czyli piece i kominki - wyjaśnił profesor Artur Badyda.

MIT 7: Wieże antysmogowe i instalacje typu ściany z mchu oczyszczą powietrze w Warszawie

– To często powielany przez media mit, z którym z chęcią się rozprawię – zaczął Piotr Siergiej z Polskiego Alarmu Smogowego. – Wieże antysmogowe to jak mówią sami ich twórcy instalacje artystyczne. Efekty ich działania odczuwalne są zaledwie w promieniu dziesięciu metrów. Co istotne redukują zanieczyszczenia zaledwie o 25%, a kosztują jak podają źródła w internecie 54 tysiące dolarów. Podobnie ściany z mchu, które kosztują około 25 tysięcy dolarów. Jak pokazują wyniki, w ciągu roku są w stanie pochłonąć około 12 kilogramów pyłów. W tym czasie jeden kopciuch wygeneruje ich około 60. Jeśli miasta zdecydowałyby się na wdrożenie tego typu rozwiązań, byłoby to marnotrawienie środków publicznych. Zapomnijmy o wieżach czy ścianach z mchu jako metodzie przeciwdziałania zanieczyszczeniom, mogą służyć jedynie jako element estetyczny – wytłumaczył.

MIT 8: Dzieci i osoby chore na astmę powinny nosić maski antysmogowe

– Maseczka antysmogowa to nie jest patent dla każdego astmatyka. Jeżeli pacjent jest chory na astmę, a nie ma objawów choroby należy go traktować jak zdrowego człowieka. Warto także podkreślić, że gdy osoba chora – np. z dusznościami – założy maskę, może sobie nawet zaszkodzić – mówił dr n. med. Piotr Dąbrowiecki, specjalista chorób wewnętrznych i alergologii w Klinice Chorób Infekcyjnych i Alergologii Wojskowego Instytutu Medycznego i dodał – O noszeniu maski zawsze powinien decydować lekarz. Niestety Ci nie są uczeni wpływu środowiska na zdrowie, a pamiętajmy, że mamy do czynienia z zanieczyszczeniami o średnicy 1/30 ludzkiego włosa.

MIT 9: Palenie odpadów zielonych jest lepsze dla środowiska, bo nie trafiają na wysypisko

– Najlepiej, żeby odpady zielone pozostały dalej w przyrodzie. Najlepsze jest kompostowanie, dzięki któremu mikro- i makroelementy wracają do gleby, a potem je zjadamy – wyjaśnił profesor Zbigniew Karaczun.

MIT 10: Warszawa jest jednym z miast z najgorszym powietrzem na świecie

– Jeżeli chcemy oceniać Warszawę w kontekście świata należy spojrzeć na raport WHO. Najświeższy pochodzi z roku 2016. Tam Warszawa na 3000 stacji pomiarowych lokuje się na 800 miejscu. W kontekście świata jest ok, w odniesieniu do Europy jest nieco gorzej. W relacji do Polskich miast na 150 pozycji stolica zajmuje 24 lokatę wśród najbardziej zanieczyszczonych. Do takich miast jak Białystok, Suwałki czy Sopot jeszcze daleko – mówił Piotr Siergiej z Polskiego Alarmu Smogowego.

Spotkanie zgromadziło wielu ekspertów i znawców tematyki powietrza. Na koniec wydarzenia głos zabrała Weronika Michalak z HEAL Polska – Liczne komunikaty w mediach sprawiły, że pojawiła się panika związana ze smogiem. Dochodzi do sytuacji skrajnych, a wręcz niebezpiecznych. W mojej pracy zawodowej poznałam ludzi, którzy w czasie, gdy notowane są zanieczyszczenia nie wychodzą z domu, włączają oczyszczacze i do tego śpią w maskach. To są granice absurdu. Nie należy tworzyć sensacji. Warto też sprawdzać poziomy zanieczyszczeń na bieżąco. To, że w danym momencie notowane są podwyższone stężenia, nie oznacza, że za godzinę nie będziemy mogli iść na spacer.

Masz pytania? Porozmawiaj z ekspertem!

Ułatwiając dostęp do wiarygodnych informacji na temat zanieczyszczeń powietrza Miasto Warszawa nie tylko uruchomiło Warszawski Indeks Powietrza. **W drugą środę marca, kwietnia, maja i czerwca w Centrum Kreatywności Targowa (ul. Targowa 56) odbędą się spotkania otwarte, podczas których eksperci odpowiedzą na pytania warszawiaków dotyczące zanieczyszczeń powietrza.**

Warszawa konsekwentnie walczy z zanieczyszczeniami powietrza. Działania dotyczące poprawy jakości powietrza w Warszawie prowadzone są w trzech obszarach: energia, transport oraz zieleń. Ich finansowanie jest zapewnione dzięki podpisanemu w maju 2016 roku zarządzeniu Hanny Gronkiewicz-Waltz, zatwierdzającemu „Program inwestycyjny do Planu gospodarki niskoemisyjnej dla m.st. Warszawy". Budżet Programu ma wartość 16 miliardów złotych.

Wśród realizowanych za te środki działań znajdują się m.in. rozbudowa II linii metra, zakup niskoemisyjnego taboru komunikacji miejskiej czy rozwój infrastruktury rowerowej. Część z tych pieniędzy przeznaczona jest także na dopłaty do inwestycji polegających na wymianie starych pieców węglowych na nowoczesne źródła ciepła opalane gazem, a także na przyłączenia do warszawskiej sieci ciepłowniczej. **Wciąż trwa nabór wniosków.** Warszawiacy mogą również liczyć na dofinasowanie instalacji systemów wykorzystujących odnawialne źródła energii. Systematycznie prowadzone jest również zazielenianie stolicy. Pomaga w tym m.in. projekt #ZieloneUlice Warszawy, który wkroczył właśnie w fazę konsultacji z mieszkańcami.

Dom Kultury Zacisze
ul. Blokowa 1,
www.zacisze.waw.pl
tel. (22) 679 84 69, 743 87 10

1, 8, 15, 22, 29.03 (czwartek) godz. 14.30 - Warsztaty teatralne - bezpłatne zajęcia realizowane w ramach projektu „Miejsce Mieszkańców". Wstęp wolny. Finansowanie: Budżet Partycypacyjny 2018.

3.03 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Malowany prezent – cykl warsztatów malarstwa akrylowego dla młodzieży 16+ i dorosłych. Kolejne terminy: 17.03, 7 i 14.04.2018. Opłata 120 zł/cykl. Godz. 10.00-13.00.

* Mali Einsteini. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Arktyczne wykopaliska. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata: karnet 100 zł, pojedyncze zajęcia 30 zł.

3.03 (sobota) godz. 18.00 - ANTONINA KRZYSZTOŃ - koncert z zespołem w składzie: Marcin Majerczyk - gitara, José Manuel Albán Juárez-„Manolo" - perkusja, instrumenty perkusyjne, Marcin Lamch - kontrabas. Wejściówki do odbioru w kasie DK Zacisze od 17.02.2018. Koncert realizowany w ramach projektu „Muzycznie dla sąsiadów" - Budżet Partycypacyjny 2018.

4.03 (niedziela) godz. 17.00 - Afrykańska Przygoda - koncert dla dzieci. Wystąpią: Amadou Fola Balde, Paul Grocott, Anika Kamińska. Wstęp wolny - decyduje kolejność zgłoszeń i odbiór wejściówek. Koncert realizowany w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą" - Budżet Partycypacyjny 2018.

5, 12, 19, 26.03 (poniedziałek) godz. 13.30 - Główka pracuje - bezpłatne spotkania z planszówkami realizowane w ramach projektu „Miejsce Mieszkańców". Wstęp wolny. Finansowanie: Budżet Partycypacyjny 2018.

6, 13, 20, 27.03 (wtorek) godz. 9.40 - Mama Fit - bezpłatne zajęcia dla mam z dziećmi (0-2 lata). Na każde ćwiczenia obowiązują oddzielne zapisy przez stronę internetową. Finansowanie: Budżet Partycypacyjny 2018.

6, 13, 20, 27.03 (wtorek) godz. 18.40 - Kabaret dla sąsiadów i nie tylko... Bezpłatne warsztaty kabaretowe realizowane w ramach Inicjatywy Lokalnej we współpracy z Urzędem Dzielnicy Targówek m.st. Warszawy. Wstęp wolny.

8.03 (czwartek) godz. 18.00 - Spotkanie z autorami projektów złożonych do Budżetu Partycypacyjnego na terenie Zacisza. Wstęp wolny.

9.03 (piątek) godz. 11.00 - Klub Ludzi Kultury: Prezenty muzyczne dla Pań. Wstęp wolny.

9.03 (piątek) godz. 18.00 - Otwarcie wystawy gobelinów z pracowni tkactwa artystycznego DK Zacisze w Domu Kultury w Żabiej Woli. Wernisaż uświetni koncert „Słowiańskie korzenie" w wykonaniu Hanki Wójciak i Susanny Jarej przy akompaniamencie Pawła Harańczyka. Wstęp wolny. Miejsce: Żabia Wola ul. Warszawska 27.

9.03 (piątek) godz. 19.00-21.00 - Florystyka – warsztaty. Temat: biżuteria florystyczna. Opłata 70 zł.

10.03 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Akwarela dla dzieci 7+. Temat: W oczekiwaniu na wiosnę. Godz. 10.30-12.30. Opłata 25 zł.

* Mali Einsteini. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Jak podnieść słonia? I grupa - mgodz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata 30 zł.

10.03 (sobota) godz. 15.00 - Kobieta, emocje i tango czyli 8 marca w spódnicy. Artystyczne spotkanie z okazji Dnia Kobiet organizowane przez Stowarzyszenie „Targówek w spódnicy". W programie koncert zespołu Trio Sentido del Tango. Współorganizator Dom Kultury Zacisze. Zapisy od 1.03.

11.03 (niedziela) godz. 17.00 - „Przygody Kuleczki czyli o wielkiej sile marzeń" przedstawienie teatralne dla dzieci w wykonaniu Teatru Ptasie Melodie. Bilet w cenie 10 zł.

17.03 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Podróże wehikułem sztuki. Historia sztuki dla najmłodszych (7-12 lat). Temat: Miniatura w malarstwie (miniatura portretowa). Godz. 11.00-13.00. Opłata 40 zł.

* Ale cyrk! Warsztaty dla dzieci w wieku 6-13 lat. Zapisy od 5.03. Warsztaty realizowane w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą" - Budżet Partycypacyjny 2018.

* Malowany prezent - cykl warsztatów malarstwa akrylowego dla młodzieży 16+ i dorosłych. Kolejne terminy: 7 i 14.04.2018. Opłata 120 zł/cykl. Godz. 10.00-13.00.

* Mali Einsteini. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Słońce na dłoni. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata 30 zł.

18.03 (niedziela) godz. 17.00 - Moja rzeka - malarstwo Stanisława Baja. Otwarciu wystawy towarzyszy koncert duetu „Maniucha i Ksawery". Wstęp wolny. Wystawa czynna do 11.04.2018.

18.03 (niedziela) godz. 17.00 - „Oj borom, borom" koncert duetu „Maniucha i Ksawery". Wstęp wolny. Koncert realizowany w ramach projektu „Muzycznie dla sąsiadów" - Budżet Partycypacyjny 2018.

21.03 (środa) godz. 11.00 - Wielkanocne spotkanie Koła Terenowego Sybiraków Warszawa Praga-Północ. „Srebrne palemki" koncert zespołów wokalnych „Zaciszańska Nuta" i „Żurawie" z UTW DK Zacisze.

22.03 (czwartek) - 41.Konkurs Recytatorski Warszawska Syrenka - eliminacje dzielnicowe: godz. 9.00 klasa 0- I (od 6 lat), godz. 11.00 klasa II, godz. 12.00 klasa III.

23.03 (piątek) - 41.Konkurs Recytatorski Warszawska Syrenka - eliminacje dzielnicowe: godz. 9.00 klasy IV-VI, godz. 11.00 klasy VII i gimnazjum.

23.03 (piątek) godz. 19.00-21.00 - Florystyka - warsztaty. Temat: bukiet wiązany w ręku. Opłata 70 zł.

24.03 (sobota) Sobota dla Małych i Dużych:

* Mali Einsteini. Doświadczenia i eksperymenty dla dzieci w wieku 4-9 lat. Temat: Jajcarskie warsztaty. I grupa - godz. 10.00, II grupa - godz. 11.00, III grupa - godz. 12.00. Opłata 30 zł.

* WARSZTATY BARWNE JAK PISANKI - bezpłatne warsztaty świąteczne dla dzieci w wieku 4-13 lat. Zapisy od 13.03. Warsztaty realizowane w ramach projektu „Dzieciaki nie płacą" - Budżet Partycypacyjny 2018.

26.03 (poniedziałek) godz. 11.00 - Wielkanocne spotkanie studentów Uniwersytetu Trzeciego Wieku Domu Kultury Zacisze.

MIESZKANIA W ATRAKCYJNYCH CENACH I DOBREJ LOKALIZACJI

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „PRAGA" z siedzibą w Warszawie przy ul. Białostockiej 11

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

na ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego niżej wymienionych lokali mieszkalnych:

I/ Osiedle „Kijowska"

1/ **Warszawa ul. Kijowska 11 m 57 o pow. użytkowej 38,00 m²** (2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) – położony na IV piętrze
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **175.436,60 zł** – **4.616,75 za 1 m².** Wysokość wadium - 8.772,00 zł.

2/ **Warszawa ul. Al. Tysiąclecia 151 m 446 o pow. użytkowej 37,00 m²** (2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) – położony na VI piętrze
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **189.196,91 zł** – **5.113,43 za 1 m²**. Wysokość wadium - 9.460,00 zł.

3/ **Warszawa ul. Łochowska 34 m 4 o pow. użytkowej 49,20 m²** (2 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) – położony na I piętrze
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **190.644,26 zł** – **3.874,88 za 1 m²**. Wysokość wadium - 9.532,00 zł.

4/ **Warszawa ul. Łochowska 34 m 11 o pow. użytkowej 55,80 m²** (3 pokoje, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) – położony na III piętrze
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **262.685,68 zł** – **4.707,63 za 1 m²**. Wysokość wadium - 13.134,00 zł.

5/ **Warszawa ul. Białostocka 9 m 146 o pow. użytkowej 38,50 m²** (1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) – położony na XI piętrze
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **170.390,15 zł** – **4.425,71 za 1 m²**. Wysokość wadium - 8.520,00 zł.

Więcej informacji: Administracja Osiedla „Kijowska", Warszawa, ul. Ząbkowska 42, tel. 22 818-19-75 lub 22 619-32-58

II/ Osiedle „Generalska"

6/ **Warszawa ul. Askenazego 1 m 78 o pow. użytkowej 37,40 m²** (1 pokój, kuchnia, łazienka z wc, przedpokój) – położony na XI piętrze
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **169.191,52 zł** – **4.523,84 za 1 m²**. Wysokość wadium - 8.460,00 zł.

Więcej informacji: Administracja Osiedla „Generalska", Warszawa, ul. Zamiejska 3, tel. 22 679-97-51

III/ Osiedle „Targówek"

7/ **Warszawa ul. Kołowa 4 m 117 o pow. użytkowej 70,60 m²** (4 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój) – położony na V p.
Wywoławcza wysokość wkładu mieszkaniowego wynosi **337.182,82 zł** – **4.775,96 za 1 m²**. Wysokość wadium - 16.859,00 zł.

Więcej informacji: Administracja Osiedla „Targówek", Warszawa, ul. Witebska 4 tel. 22 679-76-09

Wysokość wkładu mieszkaniowego uwzględnia obecny stan lokali.

W/w lokale mieszkalne znajdują się w budynkach posadowionych na gruncie, do którego RSM „Praga" nie posiada tytułu własności lub prawa użytkowania wieczystego. Nie jest więc możliwe obecnie ustanowienie odrębnej własności lokalu.

W/w lokale można oglądać w dniach: **26.02.2018 r.** – **19.03.2018 r.** w godzinach pracy Administracji. Należy jednak skontaktować się wcześniej z właściwą Administracją Osiedla celem uzgodnienia daty i godziny obejrzenia lokalu.

Osoby przystępujące do przetargu proszone są o zapoznanie się i przestrzeganie Uchwały nr 69/2012 Zarządu RSM „Praga" w sprawie ustanawiania przez RSM „Praga" spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu mieszkalnego, jeżeli lokal ten znajduje się w budynku posadowionym na gruncie, do którego RSM „Praga" nie posiada tytułu własności lub prawa użytkowania wieczystego – tekst jednolity. W/w Uchwała Zarządu dostępna jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Biura Zarządu, Warszawa, ul. Białostocka 11, pokój nr 9, tel. 22 619-12-21 wew. 215) oraz na stronie internetowej www.rsmpraga.pl. Przetarg ma na celu wyłonienie osoby, z którą Spółdzielnia zawrze umowę o ustanowienie lokatorskiego prawa. Umowa zawierana będzie w formie pisemnej w Spółdzielni.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na **konto bankowe nr 04 1240 1082 1111 0000 0407 5507** w terminie **do 19.03.2018 r.** (wadium odpowiada 5% wysokości proponowanego wkładu mieszkaniowego). W przypadku zgłoszenia ofert na kilka lokali wadium wpłaca się odrębnie na każdy lokal – wówczas wadium na każdy lokal wynosi 3% wysokości proponowanego wkładu mieszkaniowego.

Wpłacone wadium zwraca się w terminie 7 dni od dnia rozstrzygnięcia lub odwołania, bądź unieważnienia przetargu.

Pisemne oferty przetargowe należy składać w zamkniętych kopertach opisanych „Przetarg na ustanowienie spółdzielczego lokatorskiego prawa, adres lokalu, imię i nazwisko". W ofercie należy podać adres lokalu, oferowaną kwotę, imię i nazwisko oraz dane kontaktowe oferenta. Oferty wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym w Biurze Zarządu RSM „Praga" (pokój nr 9), Warszawa, ul. Białostocka 11 **w terminie do dnia 19.03.2018 r. do godziny 17.00**.

Rozpatrzenie ofert przez Komisję Przetargową nastąpi w dniu **21.03.2018 r.** w siedzibie Biura Zarządu RSM „Praga" ul. Białostocka 11 w Warszawie. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie **17.00**. Oferenci mogą uczestniczyć w części jawnej posiedzenia Komisji Przetargowej.

Wybór oferenta dokonany przez Komisję Przetargową podlega zatwierdzeniu przez Zarząd.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana wpłacić, w ciągu 60 dni od daty zawiadomienia o wygraniu przetargu, pełną wysokość wkładu mieszkaniowego na podane konto jw.

Od daty zatwierdzenia przetargu przez Zarząd - wygrywający przetarg zobowiązany jest do ponoszenia opłat za rezerwowany do Jego dyspozycji lokal.

Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odstąpienia od zawarcia umowy o ustanowienie lokatorskiego prawa do lokalu z osobą wygrywającą przetarg z przyczyn wynikających z Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.).

MIESZKANIA W ATRAKCYJNYCH CENACH I DOBREJ LOKALIZACJI

Robotnicza Spółdzielnia Mieszkaniowa „PRAGA" z siedzibą w Warszawie przy ul. Białostockiej 11

OGŁASZA PRZETARG OFERTOWY NIEOGRANICZONY

na ustanowienie odrębnej własności niżej wymienionych lokali mieszkalnych:

I/ Osiedle „Targówek"

1/ **Warszawa ul. Junkiewicz 2B m 43A o pow. użytkowej 44,90 m²** (2 pokoje, kuchnia, łazienka, przedpokój) – położony na XI piętrze.
Cena wywoławcza wynosi **207.600,00 zł** – **4.623,61 za 1 m²** Wysokość wadium - 10.380,00 zł.

2/ **Warszawa ul. Prałatowska 2 m 1 o pow. użytkowej 39,80 m²** (1 pokój, kuchnia, łazienka, przedpokój, schowek) – położony parterze.
Cena wywoławcza wynosi **182.000,00 zł** – **4.572,87 za 1 m²**. Wysokość wadium - 9.100,00 zł.

3/ **Warszawa ul. Prałatowska 6 m 43 o pow. użytkowej 61,60 m²** (3 pokoje, kuchnia, łazienka, wc, przedpokój,) – położony X piętrze.
Cena wywoławcza wynosi **273.400,00 zł** – **4.438,32 za 1 m²**. Wysokość wadium - 13.670,00 zł.

Więcej informacji: Administracja Osiedla „Targówek", Warszawa, ul. Witebska 4, tel. 22 679-76-09.

Cena wywoławcza uwzględnia obecny stan lokali.

Cena wywoławcza określana jest na podstawie operatu szacunkowego sporządzonego przez rzeczoznawcę majątkowego. Operat szacunkowy jest do wglądu w siedzibie Spółdzielni (w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Biura Zarządu, Warszawa, ul. Białostocka 11, pokój nr 9).

W/w lokale można oglądać w dniach: **26.02.2018 r.** – **19.03.2018 r.** w godzinach pracy Administracji. Należy jednak skontaktować się wcześniej z właściwą Administracją Osiedla celem uzgodnienia daty i godziny obejrzenia lokalu.

Osoby przystępujące do przetargu proszone są o zapoznanie się i przestrzeganie Uchwały nr 9/10 Rady Nadzorczej RSM „Praga" z dnia 24.02.2010r. (tekst jednolity) w sprawie zasad przetargów na zbycie prawa odrębnej własności lokalu mieszkalnego po wygaśnięciu spółdzielczego lokatorskiego prawa do lokalu oraz Uchwały nr 84/2007 Rady Nadzorczej RSM „Praga" z dnia 19.09.2007 r. określającej regulamin postępowania przetargowego na zbycie prawa odrębnej własności lokali niezasiedlonych.

W/w Uchwały Rady Nadzorczej są do wglądu w siedzibie Spółdzielni (w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Biura Zarządu, Warszawa, ul. Białostocka 11, pokój nr 9 - tel. 22 619 12 21 wew. 215) oraz na stronie internetowej www.rsmpraga.pl.

Warunkiem przystąpienia do przetargu jest wniesienie wadium na **konto bankowe nr 04 1240 1082 1111 0000 0407 5507** w terminie do **19.03.2018 r.** (wadium odpowiada 5% ceny wywoławczej). W przypadku zgłoszenia ofert na kilka lokali wadium wpłaca się odrębnie na każdy lokal – wówczas wadium na każdy lokal wynosi 3% ceny wywoławczej.

Wpłacone wadium zwraca się w terminie 7 dni od dnia rozstrzygnięcia lub odwołania, bądź unieważnienia przetargu.

Pisemne oferty przetargowe należy składać w zamkniętych kopertach opisanych „Przetarg na mieszkanie, adres lokalu, imię i nazwisko". W ofercie należy podać adres lokalu, oferowaną kwotę, imię i nazwisko oraz dane kontaktowe oferenta. Oferty wraz z dowodem wpłaty wadium należy składać w Dziale Członkowsko-Mieszkaniowym Biura Zarządu RSM „Praga" (pokój nr 9), Warszawa ul. Białostocka 11 **w terminie do dnia 19.03.2018 r. do godziny 17.00**.

Rozpatrzenie ofert przez Komisję Przetargową nastąpi w dniu **21.03.2018 r.** w siedzibie Biura Zarządu RSM „Praga" ul. Białostocka 11 w Warszawie. Otwarcie ofert nastąpi o godzinie **17.00**. Oferenci mogą uczestniczyć w części jawnej posiedzenia Komisji Przetargowej.

Wybór oferenta dokonany przez Komisję Przetargową podlega zatwierdzeniu przez Zarząd.

Osoba wygrywająca przetarg jest zobowiązana do wpłaty, w ciągu 60 dni od daty zawiadomienia o wygraniu przetargu, pełnej ceny nabycia lokalu mieszkalnego na podane konto jw.

Od daty zatwierdzenia przetargu przez Zarząd - wygrywający przetarg zobowiązany jest do ponoszenia opłat za rezerwowany do Jego dyspozycji lokal.

Wynagrodzenie notariusza za ogół czynności notarialnych dokonywanych przy zawieraniu umowy oraz koszty sądowe w postępowaniu wieczystoksięgowym obciążają nabywcę.

Przetarg może być odwołany lub unieważniony bez podania przyczyny.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo do odstąpienia od zawarcia umowy ustanowienia odrębnej własności lokalu i przeniesienia własności z osobą wygrywającą przetarg z przyczyn wynikających z Ustawy o spółdzielniach mieszkaniowych z dnia 15 grudnia 2000 r. (Dz.U. z 2013 r., poz. 1222 ze zm.).

mini ogłoszenia

NAUKA

ABSOLWENTKA ASP, z przygotowaniem pedagogicznym, udzieli lekcji rysunku, malarstwa i historii sztuki, dzieciom, młodzieży i dorosłym, tel. 516-630-068

ZDROWIE

PRZYCHODNIA MEDICA ul. Panieńska 4, tel. 22 619-52-31 ginekolog, psychiatra

USŁUGI

ADWOKAT JOANNA LIPKA przyjmuje już na Grochowie przy ul. Grenadierów 12 - umowy, odszkodowania, rozwody, alimenty, nieruchomości, spadki, sprawy karne, porady, tel. 517-355-662

AGD, telewizory, anteny - naprawa, dojazd 602-216-943

CZYSZCZENIE dywanów, wykładzin, tapicerki, karcherem, 694-825-760

DEZYNSEKCJA - odrobaczamy skutecznie - 22 642-96-16

NAPRAWA maszyn do szycia dojazd gratis 508-081-808

ROLETY dzień, noc 514-165-445

ZABUDOWY balkonowe 514-165-445

KONSERWATOR, złota rączka 606-181-588

KUPIĘ

ANTYKWARIAT kupi cenne książki 22 622-11-54

ANTYKWARIAT kupi za gotówkę antyki: obrazy, zegary, srebra, platery, brązy, monety, meble, bibeloty, ul. Dąbrowskiego 1, 601-352-129, 22 848-03-70

PŁYTY GRAMOFONOWE, skup oraz sprzedaż. Wyceniamy na miejscu, płacimy gotówką. Warszawa, Ząbkowska 11. Telefon 516-518-876

DRZWI OKNA
• Drzwi antywłamaniowe Gerda, Dorn
• Drzwi wewnętrzne Porta, Dre, Pol-skone
• Okna PCV i AL
• Parapety wew. i zew.
• Rolety wew. i zew. plisy, żaluzje, moskitiery
PROMOCJA na okna 40%
raty - rabaty - sprzedaż - montaż
Transport i obmiar gratis!
MAR-MET, ul. Gorzykowska 3
tel. 22 679-23-41, 600-925-147
mariusz_gradek@wp.pl
www.drzwiokna.waw.pl

LABORATORIUM ANALIZ LEKARSKICH
ul. Poborzańska 8
NISKIE CENY! Czynne: pn.-pt. 7³⁰-18, sob 8-11 Tel. 22 675 58 85

Kto przygarnie Reno

Reno jest pięknym psem w typie owczarka niemieckiego, o pięknie wyróżniających się oczach, którymi tęsknie wpatruje się w ludzi docierających w najdalsze zakamarki schroniska i mijających jego boks. Ogromny z niego łasuch, uwielbia dostawać smakołyki i zrobi dla nich bardzo wiele. Równie mocno pragnie kontaktu z człowiekiem, lubi być drapany po brzuchu, który chętnie nadstawia. Reno nie lubi zostawać sam, unika jak może momentu powrotu do boksu, trzeba nie lada sprytu żeby zająć go zabawką lub przysmakiem i opuścić boks bez niego :).

W sprawie adopcji Reno prosimy o kontakt z wolontariuszami: Justyna te. 783 003 754, Bożenka tel. 531 377 477.

Przychodnia dla Zwierząt - lek. wet. Zygmunt Kosacki
Jabłonna, ul. Szkolna 22a, czynne: pon.-pt. 12-19, sob. 10-13
tel. 22 782-48-88, 602-341-684, e-mail: zygakosacki@wp.pl
Pełen zakres usług

Władcy nie z tej ziemi

Proszę Szanownych Państwa, po raz pierwszy widziałem premiera laickiego państwa, który rozpoczął swój urząd w katolickiej telewizji poza stolicą. To stygmat i memento. Premier jak z konopi wypalił o pustych kościołach we Francji i rekrystianizacji. We Francji kościół utrzymywał się z datków społeczeństwa, które jest suwerenem republiki laickiej „jak" nasza. Nie ma dominacji religijnej. Jest demokracja. Wszystko, co zbudowano za darowizny, należy do społeczeństwa i do państwa. Budynki wraz religijnym zapleczem we Francji na cele katolickie wynajmuje Watykan od suwerena. I to jest wzór dla rządów: uspołeczniać, nie oligarchizować religię. Co do premiera poczynań z innymi wyznaniami, to jako świecki premier świeckiego państwa mógł zdeklasować prezydenta Dudę i szarych posłów pokazując, jak było, jak jest i jak ma być, a jako chorąży władców nie z polskiej ziemi będzie się z nimi trzymał za rączki, śpiewał, dygał jak zagrają, otrzepywał kolana i płacił, płacił i płacił. Jak było, jak jest, jak powinno być?

Biologia też popełnia błędy, czasami niefortunne połączenia doprowadzają do powstania chorób genetycznych. Tym razem chciałbym skreślić kilka słów o rdzeniowym zaniku mięśni czyli o SMA.

Spinal Muscular Atrophy. Ta genetyczna choroba występuje u kotów rasy maine coon, a także u ludzi. Jest chorobą autosomalną recesywną, czyli aby objawiła się z każdej strony rodzicielskiej musi występować zmutowany chromosom. SMA jest chorobą śmiertelną, polega na stopniowo narastającym zaniku mięśni i niedowładu. Od strony genetycznej istnieją trzy możliwości połączeń chromosomalnych. Pierwsza homozygota dominująca czysta, za każdym razem wolna od SMA. Oznaczmy jako N/N. Druga za każdym razem chora homozygota recesywna, czyli SMA/SMA i za każdym razem swojemu potomstwu przekaże recesywny gen. Trzecia, ostatnia opcja, heterozygota N/SMA, to postać chora, aczkolwiek bezobjawowa z pewnym prawdopodobieństwem przekazania genu SMA. Najwcześniej objawy widoczne są ok. 3 miesiąca życia. Zanikają mięśnie kończyn i tułowia. Zwierzątko zaczyna się chwiać i staje coraz słabsze i chude. Z czasem, a może być to nawet kilka lat, zamienia chodzenie na czołganie. Gdy paraliż dosięgnie mięśni oddechowych następuje śmierć. Jedynym zapobieżeniem mogą być badania genetyczne z pełnej krwi lub ze śluzu jamy ustnej. Wykrywają bezobjawowych nosicieli czyli heterozygoty.

Noga w łapę

GAPA?!

Zimą wydaje się, że jest ich więcej, bo dużymi, czarnymi plamami odcinają się od bieli śniegu. Gdy inne ptaki milczą, wyraźniej słyszymy ich ostre, chrapliwe krakanie.

Te gawrony, które oglądamy teraz, przybyły do nas ze wschodu, podczas gdy nasze rodzime zimę spędzają na południu Europy. Wiele z nich osiedla się w miastach, gdzie szukają pożywienia w odpadkach wyrzucanych przez ludzi, a czasem też mogą liczyć na dokarmianie.

Wieczorami łączą się w stada i udają do wspólnych noclegowni, położonych w zadrzewionych, mało ruchliwych i spokojnych miejscach. Zdarza się, że na terenie takiej jednej sypialni nocuje nawet kilka, kilkanaście tysięcy ptaków. Ja wiem o Polach Mokotowskich, ale zapewne jest w Warszawie znacznie więcej takich nocnych skupisk. Ptaki gromadzą się w nich z kilku powodów. Po pierwsze, w dużych grupach czują się bezpieczniej, mniej groźny wydaje się ewentualny atak drapieżnika. Druga korzyść to wymiana informacji. Gawrony, które najadły się podczas dnia, inaczej się zachowują niż ich głodni bracia. Nazajutrz ci bardziej pechowi polecą za szczęściarzami z dnia poprzedniego, z nadzieją, że tym razem i im uda się napełnić brzuchy. Trzecią przyczyną dużej nocnej koncentracji ptaków jest mała ilość cichych, osłoniętych od wiatru miejsc. Te niezwykłe noclegowiska nie zapełniają się od razu z nastaniem wieczoru. Ptaki, zanim dotrą do celu, gromadzą się na się na pośrednich stacjach. W znanych sobie miejscach siadają na dachach, drzewach lub na ziemi i czekają, aż zbierze się ich większa gromada. Do następnego punktu zbiorczego lecą najpierw zwiadowcy, którzy sprawdzają, czy trasa jest bezpieczna i wracają, by powiadomić o tym oczekujących. Dopiero wtedy cała grupa leci dalej. Taka pędząca i wrzeszcząca, przesłaniająca niebo czarna chmura tworzy niezwykłe widowisko. Rano obowiązuje dokładnie odwrotna procedura. Wylatują na żer, gdy tylko zacznie świtać. Najpierw dużymi grupami, które na kolejnych przystankach rozbijają się na coraz mniejsze.

W noclegowni panuje hierarchia, według której silniejsze osobniki śpią wyżej, słabsze zajmują niższe gałęzie. Z powodu tych masowych, „rozkrakanych" noclegowni gawrony nie są lubiane przez ludzi mieszkających w ich pobliżu. Popularności nie przysparza im też zła sława krukowatych, do rodziny których należą, jako łupieżców gniazd drobnych ptaków. W tym względzie śpieszę je jednak wybielić. Gawron jest najbardziej wegetariańskim ptakiem spośród krukowatych. Lubi wszelkie nasiona i owoce, które są jego głównym pokarmem jesienią. Bardzo chętnie żeruje na polach ozimin, gdzie poza kiełkującym ziarnem zjada wiele pędraków, dżdżownic i innych bezkręgowców. Zimą nie gardzi padliną i resztkami ze śmietników lub wysypisk. Do kradzieży jaj innych ptaków ucieka się w porze, kiedy musi dostarczyć pożywienia swoim żarłocznym pociechom, co trudno przecież mieć mu za złe.

Fascynującym atutem gawronów jest ich niezwykła inteligencja i twórcze podejście do problemów. Naukowcy stwierdzili, że posługują się narzędziami nie gorzej, a może nawet lepiej od szympansów. Potrafią je samodzielnie wykonać, dostosowywać do różnych zadań, a nawet korzystać w określonej kolejności z kilku przyrządów. Przy czym nie są to umiejętności wyuczone na drodze wielu prób i doświadczeń, ale rozwiązania zastosowane przez ptaki przy pierwszym podejściu, po błyskawicznej ocenie sytuacji.

Oczywiście, wszystko po to, by zdobyć pożądany smakołyk. Znalezienie kawałka drutu, zakrzywienie go dziobem i wydobycie takim hakiem kawałka pokarmu z butelki jest dla gawrona oczywistą błahostką. W mig rozwiązuje zadania znacznie trudniejsze. Gdy nie może dosięgnąć do robaka pływającego na powierzchni wody w naczyniu, wyszukuje kamienie, które wrzuca do naczynia do momentu, aż poziom wody podniesie się wystarczająco, by robak stał się dostępny. Jeśli ma wybór, sprytnie stosuje większe kamienie, żeby dostać się do niego szybciej i mniejszym nakładem pracy. Bez wcześniejszego treningu potrafi też wybrać kamień odpowiedniej wielkości, by zrzucić go przez rurkę na platformę, która opadając uwalniają upragnionego robaka.

W zależności od wybranego scenariusza gawron bezbłędnie posługuje się dużym i ciężkim, małym i lekkim bądź wydłużonym kamieniem. Zawsze dobiera odpowiedni kształt oraz rozmiar, co oznacza dużą elastyczność w działaniu. Jakby tego było mało, kiedy odpowiednie narzędzie znajduje się poza jego zasięgiem, gawron potrafi skorzystać z innego przyrządu, by zdobyć ten potrzebny do dalszego działania. Opisane powyżej eksperymenty zostały przeprowadzone na ptakach w niewoli. Gawrony biorące w nich udział zdały egzamin śpiewająco. Ja obserwowałam ich pomysłowość w naturze. Byłam świadkiem, jak gawron podejrzawszy wiewiórkę zakopująca w liściach orzecha, po jej odejściu wyciągnął go z kryjówki i skonsumował. Może było to i brzydko z jego strony, ale niech na usprawiedliwienie posłuży fakt, że nikt w parku nie obdarowuje orzechami gawronów, a wiewiórki często dostają je w nadmiarze i na dodatek nieraz zapominają, gdzie je chowają. W tym kontekście należy stwierdzić, że potoczna nazwa gapa, jaką w niektórych rejonach określa się gawrona, zupełnie nie przystaje do rzeczywistości. Żywię cichą nadzieję, że dzięki tym informacjom pomyślicie o nim bardziej przychylnie, a może nawet z podziwem.

Gawrony są nie tylko mądre, ale i piękne. W słonecznym świetle ich czarne pióra mienią się wszystkimi kolorami tęczy. One same oglądają świat znacznie bardziej kolorowy niż ludzie, bo mają zdolność widzenia fal ultrafioletowych. Na podstawie intensywności metalicznych połysków gawrony oceniają wiek, płeć i status społeczny swoich pobratymców. Poza tym znają się osobiście i rozpoznają członków swych rodzin nawet w dużym stadzie. Żyją kilkadziesiąt lat i łączą się w pary na to całe długie życie. A więc żadne z nich czarne charaktery.

PS. Tu znajdziecie państwo filmy z eksperymentów badających inteligencję gawronów: http://kopalniawiedzy.pl/gawron-narzedzia-przyrzady-wrona-broda-ta-zapadnia-metanarzedzie,7606

Renata Markowska

Na Zaciszu przyjmuje uzdrowiciel LOTHAR C. METZ

Absolwent Ortanez University w Quezon City oraz Azjatyckiego Instytutu Fundacji Paramedycznej w Pasay na Filipinach. Pochodzi z prowincji górskiej i wioski Anapo przynależnej do Benquet Tribe, która słynie z daru uzdrawiania praktykowanego i przechodzącego z pokolenia na pokolenie.

Znajduje zaburzenia energetyczne różnych organów w ciele człowieka i skutecznie je eliminuje. Wzmacnia naturalne siły obronne organizmu, udrażnia i oczyszcza kanały energetyczne. Działa na wszystkich poziomach energii duchowej likwidując całe spectrum choroby. Poświęca choremu ok. pół godziny, ale zależy to od stanu chorego. Od tego też uzależnia wybór techniki. Raz są to manualne manipulacje, kiedy indziej uzdrawianie duchowe, praniczne bądź magnetyzacja tkanek.

LOTHAR skutecznie pomaga w leczeniu wielu chorób. Między innymi:

- nowotworowych, chorobach organów wewnętrznych
- prostacie, problemach hormonalnych
- zapaleniu stawów, problemach i zmianach reumatycznych
- chorobach układu nerwowego, udarze mózgu, migrenie,
- problemach z krążeniem, chorobach kobiecych
- bólach kręgosłupa, drętwienie rąk i nóg

Przyjmuje na Zaciszu, ale możliwe są też wizyty domowe czy w innych wybranych przez pacjenta miejscachw dniach:
1, 2, 3, 5, 6, 7, 8, 9, 10, 12, 13, 14 marca
Zapisy i informacje w godz. od 9 do 19
pod numerami tel.: 22 679-22-47,
605 324 865, 605 177 007.
Więcej informacji:
www.filipinskieuzdrowienia.pl

Społeczny obserwator

Mieć zabytek na Pradze to wstyd?

Jednym z pierwszym skojarzeń, jakie przychodzą na myśl, gdy mówimy o Pradze Północ, są zabytki – kościelne, komunalne, czy prywatne. Łączy je autentyzm w formie i wykonaniu, a dzieli stan zachowania. Te w rękach kościoła trzymają się nieźle, coraz lepiej zaczynają wyglądać zabytki komunalne, szczególnie dzięki remontom realizowanym w ramach programu rewitalizacji. Dość dobrze zachowane są również zabytki, które znajdują się w prywatnych rękach. Choć, niestety, nie wszystkie. Można wręcz przypuszczać, że dla wielu właścicieli fakt posiadania obiektu zabytkowego to powód do wstydu. A może nie o wstyd chodzi, ale raczej o balast i chęć pozbycia się problemu?

Do takich wniosków skłania stan dwóch zabytkowych budynków mieszkalnych na terenie Szmulek. Łączy je wiele – jeden wciąż stoi przy Radzymińskiej 49, drugi kilkadziesiąt metrów dalej, przy Łomżyńskiej 8. Obydwa kiedyś musiały tętnić życiem – w jednym przez kilkadziesiąt lat działał jeden z najsłynniejszych zakładów fotograficznych na prawym brzegu, w drugim do lat 50. ubiegłego stulecia prężnie funkcjonowała apteka. Jeden i drugi zabytek są w fatalnym stanie, w obu przypadkach stanowią własność prywatną – przez wiele lat zarządzało nimi miasto, po 1989 r. odzyskali je dawni właściciele lub ich następcy. W przypadku obu zabytków właściciele nie ukrywają, że ochrona konserwatorska w postaci wpisów do rejestru zabytków i gminnej ewidencji zabytków, to inwestycyjna przeszkoda, a nie powód do dumy. Świadczą o tym podejmowane przez właścicieli próby wykreślenia obiektów z rejestru i GEZ. Nieremontowane obiekty giną – „dworek" przy Radzymińskiej, czyli najstarszy, pochodzący z połowy XIX w., zachowany budynek na Szmulkach, z początkiem lutego br. prawie się zawalił i trzyma na słowo honoru, kamienica przy Łomżyńskiej, mimo solidnych zabezpieczeń, została niedawno otworzona przez nieznanych sprawców i oddana na pastwę bezdomnych. Gdy zabytkowych budynków już nie będzie, właścicielom łatwiej będzie zagospodarować puste działki. Błędne koło się zamyka…

Smutny jest obraz braku zainteresowania właścicieli zabytkami, które znalazły się w ich posiadaniu oraz urzędniczej niemocy i chaosu kompetencyjnego, uniemożliwiających ocalenie reliktów zabudowy dawnej Pragi. Taka jest, niestety, rzeczywistość w mieście, w którym ze względu na niewyobrażalną skalę zniszczeń z czasów II wojny światowej, każdą starą cegłę winno się traktować jak najcenniejszą relikwię. Taki sposób patrzenia mają chyba jednak tylko społecznicy i niektórzy mieszkańcy. Właściciele i urzędnicy już niekoniecznie. A szkoda, bo gdyby połączyli siły, by ułatwić tym pierwszym pozyskanie środków na remont, można byłoby nadać zabytkom drugie życie i przy okazji na tym zarobić. Przykłady z całego świata pokazują, że mieszkania czy lokale usługowe w wyremontowanych obiektach zabytkowych rozchodzą się na pniu…

Krzysztof Michalski
Praskie Stowarzyszenie Mieszkańców „Michałów"
Napisz do autora:
stowarzyszenie.michalow@gmail.com

Białołęcka karuzela

Kto reprezentuje Warszawę?

To pytanie zadałem sam sobie, czytając doniesienia prasowe o nowych inwestycjach mieszkaniowych promowanych przez wiceprezydenta Warszawy Michała Olszewskiego w rejonie Portu Żerańskiego. Wszyscy jesteśmy zgodni, że Warszawa potrzebuje nowych mieszkań. Rozumie to świetnie także polski rząd pracując nad koncepcją „Mieszkanie Plus". Jest to naturalny następca programu Mieszkanie dla Młodych, którego ostatnia pula finansowa przypadła na 2 stycznia 2018 roku. Deficyt mieszkaniowy w Polsce jest ogromny, dlatego też głównym celem jest zwiększenie liczby tanich mieszkań na wynajem z opcją dojścia do własności. W planach jest budowa trzech milionów mieszkań w ciągu najbliższych dziesięciu lat na terenie całego kraju. Problem w tym, że infrastruktura akurat naszej dzielnicy Białołęka jest już przeciążona, co odczuwamy poprzez chroniczne korki, lekcje w szkołach na trzy zmiany czy brak miejsc w żłobkach i przedszkolach. Dlaczego zatem urzędnicy podlegli Prezydent Hannie Gronkiewicz-Waltz wybrali właśnie to miejsce na nowy, wielki projekt mieszkaniowy „Osiedla Warszawy"? Ku mojemu zdziwieniu, bezsens tego pomysłu dostrzegają nawet włodarze naszej dzielnicy! Musi być słabo. „Jesteśmy zaskoczeni włączeniem rejonu Portu Żerańskiego do projektu Osiedla Warszawy" - informują w oświadczeniu. Piszą wprost, że na terenie Portu Żerańskiego zupełnie nie ma infrastruktury niezbędnej do obsługi osiedli mieszkaniowych. „Nie ma sieci dróg, szkół, przedszkoli, żłobków, przychodni zdrowia, urządzonych terenów sportowo-rekreacyjnych, a istniejące w okolicy tego typu placówki już dziś są maksymalnie obciążone i nie obsłużą dodatkowych mieszkańców". Brawo! Czyli to, na co jako białołęcki PiS zwracamy uwagę już od co najmniej 3 lat. Nie chcemy dla następnych pokoleń zostawić przedmieść Warszawy zabudowanych na wzór przysłowiowego Pekinu. Dotychczas liderami aktywności na rzecz zabudowy blokami mieszkalnymi wszystkiego co

się da bez zapewnienia niezbędnej infrastruktury byli lokalni radni z nadania Platformy Obywatelskiej, Waldemar Roszak i Zbigniew Madziar, obaj wprost zatrudnieni u deweloperów. Ale co się im dziwić, skoro przykład idzie z góry, od samych miejskich prominentnych działaczy PO. Zarząd dzielnicy apeluje więc do miejskich włodarzy, aby najpierw wykonali odpowiednie analizy, ocenili koszty, które będzie musiał ponieść samorząd, by dostosować teren portu pod inwestycje mieszkaniowe. Dopiero po takiej analizie - ich zdaniem - można świadomie i odpowiedzialnie decydować o nowych inwestycjach mieszkaniowych. Bardzo mądre podejście. Aż jestem ciekaw, kto w Zarządzie Dzielnicy Białołęka na to wpadł. Niestety, warszawski ratusz, tak zwany ostatni duży bastion Platformy Obywatelskiej w Polsce, odpowiada krótko i w znanym sobie aroganckim stylu - „obawy zupełnie nieuzasadnione". A mnie po prostu wydaje się, że Warszawę reprezentują ludzie, którzy zamiast zadbać o dobrze zorganizowaną tkankę miejską, myślą o swoich interesach. W końcu biznes reprywatyzacyjny na kamienicach warszawskich można już powoli uznać za zakończony...

Łukasz Oprawski
były zastępca burmistrza Dzielnicy Białołęka
Fb: Warszawski PiS - Białołęka

Praski folwark

A czas płynie…

Niedawno roku uroczyście obchodziliśmy 370. rocznicę nadania praw miejskich Pradze. W 1648 roku król Władysław IV Waza nadał Pradze prawa miejskie, a w roku 1791 na mocy ustawy Prawo miejskie została ona formalnie przyłączona do Warszawy. Na przestrzeni XVII-XIX wieku wielokrotnie niszczona i palona, warto wspomnieć potop szwedzki, szturm Suworowa i rzeź Pragi, czy Powstanie Listopadowe. Podczas II wojny światowej została zniszczona, co prawda, zaledwie w 25 procentach, ale przez dziesięciolecia była zapomniana i niezauważana. Brak inwestycji w infrastrukturę mieszkaniową, kulturę czy komunikację utrwalał opinię, iż jest to „dziki zachód" Warszawy. Miasto jakby odcięło się od niewygodnej dzielnicy.

Praga, mimo wielu przeszkód i trudności, potrafiła podnieść się i żyć własnym tempem. Obok starych kamienic, które pamiętają czasy przedwojenne i opowiadają prawdziwą historię Warszawy, powstają nowe osiedla, nie odbiegające standardem od tych w najbardziej prestiżowych dzielnicach stolicy. Na przestrzeni lat Praga wzbogaciła się o muzea, nowe kluby, restauracje, metro. Zachowała jednak swój specyficzny klimat i folklor. Uwzględniona w Zintegrowanym Programie Rewitalizacji obecnie przeżywa swój renesans.

Czego my, prażanie, tak faktycznie możemy oczekiwać, skoro na uroczystości jubileuszowe nie przybył nikt z urzędników ratusza? Czy tak powinni działać włodarze miasta?

Zarządzanie Warszawą to wielkie wyzwanie i wielka odpowiedzialność. Wymaga nowych, oddolnych strategii opartych na większej spójności, zgodzie społecznej i wzajemnej akceptacji. Nowe metody zarządzania powinny uwzględniać złożoność przestrzeni miasta, zachodzące zmiany społeczne i kulturowe oraz efektywne wykorzystanie potencjałów. Podstawy należy upatrywać w bieżącej identyfikacji potrzeb mieszkańców i szybkim, racjonalnym rozwiązywaniu pojawiających się problemów. Należy słuchać ludzi na co dzień, a nie tylko na potrzeby kampanii wyborczej. Jak mówią prażanie:" ratusz od wielu, wielu lat nie słucha; urzędnicy nie działają w naszym interesie".

Zmiany, które są potrzebne, które może wprowadzić wyłącznie Prezydent m.st. Warszawy, a które oddolnie w ramach nadzoru nad jednostkami budżetowymi, rekomenduje zarząd naszej dzielnicy, wymagają odwagi i rozsądku, wymagają mądrych decyzji.

Zdrowy rozsądek, wiedza, doświadczenie oraz interes mieszkańców to podstawy koncyliacyjnej współpracy pomiędzy dzielnicą a ratuszem. Od tej współpracy wiele zależy. A argumentem na jej brak nie powinna być odmienność orientacji politycznej. Tak wybrali mieszkańcy dzielnicy. Ich wybór należy

szanować i zachować pozytywne relacje. Nierozwiązane od razu problemy, w tym „zamiecione pod dywan", wracają po czasie z podwójną siłą. Wszystko zdarzyć się może... szczególnie w roku wyborczym.

„Przyszłość zależy od tego co robimy w teraźniejszości"

Mahatma Gandhi

Małgorzata Markowska
radna niezależna
w Dzielnicy Praga Północ
malgorzata.h.markowska@gmail.com

Prosto z mostu

PKP i inni

Mówi się, że socjalizm to ustrój, który walczy z problemami, które sam stwarza. Jeżeli tak jest, to najwięcej socjalizmu mamy w PKP. W 2001 r. rząd Jerzego Buzka przeprowadził reformę polskich kolei, opartą na ówczesnym modelu brytyjskim. Jednym z jej kluczowych elementów był podział gigantycznego, niebotycznie zadłużonego przedsiębiorstwa państwowego PKP na spółki, z których jedna administruje torami, kilka zajmuje się przewozami pasażerskimi bądź towarowymi po tych torach, a jeszcze inne zajmują się dostawą energii elektrycznej, informatyką itd. Miało to służyć racjonalizacji poplątanych finansów kolejowych oraz wprowadzić konkurencję firm przewozowych. Na papierze wyglądało świetnie, ale wyszło jak zwykle.

Z punktu widzenia przeciętnego użytkownika reforma przejawiła się w likwidacji wielu połączeń kolejowych, na czym szczególnie ucierpieli mieszkańcy małych miejscowości, z których wcześniej znikły pekaesy, a dopiero w ostatniej dekadzie rozwinęły się lokalne firmy przewozowe oparte na małych „busikach".

Drugą, jeszcze mniej zrozumiałą uciążliwością okazała się dywersyfikacja biletów. Z tym nigdy nie było w Polsce dobrze. Pamiętam szok kulturowy, jaki przeżyłem, gdy w 1987 r. w Holandii spóźniłem się na pociąg osobowy, na który uprzednio nabyłem bilet. Następny do Amsterdamu był pośpieszny, podszedłem więc do kasy kupić dopłatę. Pani w kasie mnie nie zrozumiała. „Masz bilet na tę trasę? Więc o co chodzi?" Bilet II klasy na danej trasie kosztował tyle samo niezależnie od rodzaju pociągu i w każdym pociągu był ważny. To przecież oczywiste - pasażer wybierając pociąg najczęściej nie kieruje się rodzajem pociągu, lecz godziną odjazdu. To nie jego wina, że w rozkładzie wtedy jest pociąg taki czy inny.

W PRL - a także w III RP do 2000 r. - za kurs pośpieszny trzeba było dopłacić, nawet jak nam się nie śpieszyło. Ale po reformie Buzka jest jeszcze gorzej: każdy rodzaj pociągu ma swoje bilety. Dopłata nie wystarcza, zmieniając pociąg trzeba kupić całkiem nowy bilet, bo przez 18 lat spółki kolejowe nie mogły porozumieć się w sprawie wspólnego biletu. Mało tego: w kasach PKP - a dworce należą do PKP - w ogóle nie można kupić biletów niektórych przewoźników kolejowych.

I oto prezes PKP zapowiada, że jeszcze w tym roku (2018) spółki mające tego samego właściciela, tzn. PKP - wszystkie trzy! - porozumieją się. Czwarta ma być Łódzka Kolej Aglomeracyjna, należąca do samorządu wojewódzkiego. Poza zasięgiem na razie są Przewozy Regionalne, czyli największy przewoźnik poza PKP, oraz m.in. nasze Koleje Mazowieckie.

Należy kibicować temu przedsięwzięciu, chociaż wobec centralistycznych zapędów prezesa - zamiast o porozumieniach o współfinansowaniu przewozów mówił o jakimś holdingu - nie jest ono skazane na sukces.

Maciej Białecki
Wspólnota Samorządowa
maciej@bialecki.net.pl
www.bialecki.net.pl

Chłodnym okiem

Czasem pracujemy

Wiele osób często odnosi wrażenie, że w samorządzie nie robimy nic innego tylko prowadzimy spory polityczne. Wrażenie z gruntu rzeczy nieprawdziwe. Większość czasu poświęcamy na prace merytoryczne, spory polityczne są do tego wszystkiego dodatkiem. Co ostatnio mamy na tapecie? Ze spraw dużych wpłynęły do rady projekty uchwały Rady Warszawy dotyczące przyjęcia Strategia-#Warszawa 2030 - dokumentu o przyszłości Warszawy. Dokument określa wizje rozwoju stolicy, jej potencjał i wyzwania rozwojowe, stojące przed naszym miastem na tle innych stolic europejskich. Prace nad dokumentem trwają od 2015 roku, formułowane są obecnie programy wykonawcze do konkretnych celów operacyjnych. Pojawił się także projekt uchwały, dotyczący przystąpienia do sporządzenia studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego m.st Warszawy. Obecnie obowiązujące studium z 2006 roku wymaga aktualizacji, także w związku ze zmieniającym się prawodawstwem, wieloma wnioskami ze strony zarówno mieszkańców, jak i inwestorów czy właścicieli terenów. Nowe studium powinno oszacować potrzeby rozwojowe miasta w perspektywie 30 lat i stać się podstawą do uchwalania miejscowych planów zagospodarowani przestrzennego. Nowe studium winno wyznaczać obszary wysokiej koncentracji zabudowy, określać układ ulic, wyposażenie w infrastrukturę techniczną, zieleń i ciągi piesze oraz chłonność poszczególnych terenów, czyli innymi słowy - jak planować i zagospodarować Warszawę, aby nam wszystkim żyło się wygodnie. Studium ma zapobiegać chaotycznemu i drogiemu systemowi rozpraszania zabudowy z niskim standardem przestrzeni publicznej i drogim transportem indywidualnym systemów podmiejskich. Ze spraw mniejszych, ale bardzo lokalnych, pracowaliśmy ostatnio w komisji infrastruktury nad koncepcją reorganizacji skrzyżowania Wileńska, Szwedzka, Al. Solidarności. Kolejne spotkanie w tej sprawie w Praskiej Światłotece przy Szwedzkiej 6, tym razem z udziałem mieszkańców, pokazało ich obawy przed zamknięciem wylotu Wileńskiej do Szwedzkiej i wynikającymi z tego zmianami w organizacji ruchu w całym rejonie. Obecny był burmistrz Zabłocki i czwórka radnych (Teresa Mioduszewska

- PiS, Piotr Pietruszyński - niezależny, Mariusz Borowski - SLD i niżej podpisany). Wiele zgłoszonych na spotkaniu uwag projektanci zobowiązali się wziąć pod uwagę. Komisja infrastruktury, o której wcześniej wspominałem, miała ostatnio na tapecie remonty terenów wewnątrzosiedlowych, sprawę Bazaru Różyckiego, a także bardzo lokalną sprawę likwidacji chodnika pomiędzy Namysłowską 5a i Namysłowska 7. Czasem pracujemy.

PS. Otrzymałem ostatnio sprawozdanie z wykonania budżetu Pragi Północ za 2017 rok. Z pierwszego oglądu dramat. Nie mogę się doliczyć 30 milionów zł. Szczegóły kolejnym razem.

Ireneusz Tondera
radny Dzielnicy Praga Północ
Sojusz Lewicy Demokratycznej
i.tondera@upcpoczta.pl

Komentarze polityczne: redakcja nie ingeruje w treść ani styl wyrażanych opinii.

O bibliotece i nie tylko

dokończenie ze str. 1

ten punkt był potrzebny. Co więcej, teraz, gdy po dłuższych staraniach powrót biblioteki jest niemal przesądzony, mieszkańcy interesują się, dzwonią i pytają, kiedy dokładnie biblioteka wróci. Licznie uczestniczyli też w warsztacie projektowym.

Skoro biblioteka towarzyszyła mieszkańcom osiedla od jego początków, dlaczego w 2016 r. nie dało się jej uratować? Czy jest tak, co powtarzali na sesjach i spotkaniach komisji rady przedstawiciele ówczesnego zarządu dzielnicy zdominowanego przez Praską Wspólnotę Samorządową/Kocham Pragę, że RSM żądała zbyt wysokich stawek czynszu i trzeba było bibliotekę z zasobu spółdzielni wyprowadzić?

Ja się z tym nie zgadzam. Biblioteka zgłosiła na jesieni 2015 r. chęć wypowiedzenia umowy, argumentując to zbyt wysokimi stawkami czynszu. My, żeby utrzymać biblioteki – tę przy Kijowskiej oraz drugą przy ul. Radzymińskiej 50 - zaproponowaliśmy bardzo wysokie obniżenie kosztów, blisko 40 procent stawki najmu za obydwa lokale, do wysokości znacznie niższej niż w przypadku stawek komercyjnych obowiązujących na tym terenie. Zrobiliśmy tak, bo uznaliśmy, że biblioteki w obu tych punktach powinny działać i służyć nie tylko mieszkańcom RSM, ale i wszystkim osobom mieszkającym na Szmulkach. Uważam, że to był szczodry gest z naszej strony. Mało tego, jeśli dobrze pamiętam, nasze propozycje zostały zaakceptowane przez dyrekcję biblioteki. Dopiero później dostaliśmy informację o wycofaniu się z tych uzgodnień i likwidacji biblioteki na Kijowskiej. Myślę, że pojawiło się wtedy nieprzychylne stanowisko - dla mnie i dla mieszkańców niezrozumiałe - by biblioteka na Kijowskiej przestała działać. Zwłaszcza, że to był element tradycji tego osiedla, tego budynku.

Jeśli dobrze zrozumiałem pana wypowiedź, był taki moment, że dyrekcja biblioteki zaakceptowała wasze stawki i można było przypuszczać, że biblioteka na Kijowskiej pozostanie?

Tak, w grudniu 2015 r. nasza administracja prowadziła negocjacje z dyrekcją biblioteki. Doszło wtedy do uzgodnień i kierownictwo biblioteki wstępnie zaakceptowała nasze stawki, tj. obniżkę blisko 40 procent. Co warto podkreślić, zaproponowana przez nas obniżka czynszu dotyczyła nie tylko Kijowskiej, ale i drugiej placówki, na Radzymińskiej 50. Później dyrekcja biblioteki wycofała się z tych uzgodnień, stwierdzając, że zaproponowane stawki są zbyt wysokie.

Czy przenieśliście państwo spór na poziom miasta?

Pisaliśmy w tej sprawie do rady dzielnicy Praga Północ, bo to znajduje się w jej gestii. Przedstawiliśmy szczegóły negocjacji cenowych, podkreślając przyznany upust cenowy za najem. Mimo to podjęta została decyzja o likwidacji biblioteki.

Ta odmowa dotyczyła tylko Kijowskiej? Bo na jednej z komisji rady padały głosy o wyprowadzce z zasobu RSM również placówki przy Radzymińskiej?

Podobno były takie wypowiedzi, ale oficjalnie takie sygnały do nas nie dotarły. Biblioteka na Radzymińskiej cały czas funkcjonuje. Liczyliśmy, że biblioteka wróci na Kijowską. Owszem wystawiliśmy lokal do przetargu, ale tylko na najem krótkoterminowy. Jesienią 2017 r. rozpoczęły się rozmowy o powrocie biblioteki.

Byli państwo zdecydowani, żeby bibliotekę przywrócić, czy raczej na tę decyzję wpływ miała presja ze strony mieszkańców, organizacji pozarządowych i radnych?

Nam bardzo zależało, by biblioteka wróciła. Mieliśmy wsparcie mieszkańców, którzy pisali do urzędu dzielnicy, wnioskowali o konsultacje społeczne dotyczące funkcjonowania biblioteki. Wspierała nas też część radnych, szczególnie Pani Hanna Jarzębska i Pan Ryszard Kędzierski. Duże znaczenie miała również zmiana w składzie Zarządu Dzielnicy i wejście do niego wiceburmistrza Zbigniewa Cierpisza, który odpowiada za sprawy społeczne, kulturalne i oświatę. Dzięki wspólnym wysiłkom mieszkańców, części radnych i częściowo zmienionego zarządu dzielnicy, udało się wrócić do rozmów na temat przywrócenia biblioteki przy Kijowskiej.

Wracając do kwestii powrotu biblioteki. Czy formalne decyzje już zapadły?

Tak, prace ruszyły. W grudniu ub. roku odbyło się spotkanie warsztatowe dla mieszkańców z udziałem przedstawicieli rady i zarządu dzielnicy oraz RSM. Byli też pracownicy biblioteki i projektanci ASP. Omawiano wygląd biblioteki oraz pełnione przez nią funkcje. Chcemy, by ta biblioteka wyszła poza tradycyjne ramy miejsca, w którym tylko wypożycza się książki, ale by nastąpiło rozwinięcie tych funkcji. Żeby była tutaj czytelnia, by mieszkańcy w wygodnych warunkach mogli na miejscu czytać, żeby odbywały się spotkania z pisarzami. By użytkownicy zyskali dostęp do internetu. Chcemy by były na miejscu komputery. Mało tego, planujemy wyposażenie placówki w kącik zabaw dla dzieci oraz ekspres do kawy i czajnik, z którego będą mogli korzystać czytelnicy. Ma to więc być nie tyle biblioteka, co raczej klubokawiarnia. Mamy plan aby w słoneczne dni przed biblioteką ustawiać leżaki dla czytelników. Ma też być kącik poświęcony historii RSM. Biblioteka jest wtopiona w nasze osiedle, a ponadto zeszliśmy mocno z ceny i to będzie taka mała gratyfikacja dla spółdzielni. Chcemy pokazać, co robiliśmy jako spółdzielnia przez 50 lat i co robimy obecnie.

Rozumiem, że decyzja o powrocie już zapadła, natomiast umowa nie została jeszcze podpisana?

Umowa jest w trakcie procedowania. Będzie obowiązywać prawdopodobnie przez trzy lata, bo miasto standardowo zawiera umowy na taki okres. Mamy nadzieję, że później będzie przedłużona.

Kończąc wątek czytelniczy chciałbym zapytać o odbywające się na osiedlu, siłami organizacji pozarządowych, akcje dystrybucji książek wśród mieszkańców. Pojawił się swego czasu pomysł, by stworzyć bibliotekę plenerową. Czy są państwo skłonni poprzeć taką inicjatywę?

Oczywiście, jesteśmy otwarci na takie działania. Myślę, że dobrym punktem może być przejście dla pieszych pod „jamnikiem", na wprost Dworca Wschodniego, a drugi taki punkt mógłby powstać w innej części osiedla, np. w przejściu w bramie budynku Białostocka 7. A można także stworzyć taki punkt wymiany książek w klubie „Kuźnia" lub w nowej-starej bibliotece?

Chciałbym teraz zapytać o murale, które jesienią pojawiły się na Pradze, na dwóch budynkach RSM. Skąd pomysł na takie działania?

Spółdzielnia to organizm, który żyje. Realizujemy wiele inicjatyw edukacyjnych, organizujemy zajęcia dla dzieci w naszych klubach. Dbamy o osiedla, ich estetykę. Pomyśleliśmy jednak, że warto byłoby się pochwalić czymś nietypowym, co posiadamy w przestrzeni miejskiej. A takim czymś jest właśnie najdłuższy w linii prostej budynek w Warszawie, czyli „jamnik" przy Kijowskiej 11. Postanowiliśmy go przybliżyć mieszkańcom, stąd pomysł na mural z jamnikiem, dziś tak naprawdę symbolem naszej spółdzielni. Spodobał się mieszkańcom, więc postanowiliśmy namalować kolejny, na Floriańskiej 14, naprzeciw wybiegu dla misiów. Zastosowaliśmy przy tym grę słów „WidziMIsię Praga" – jako dzielnica – a obok są misie, na które codziennie patrzą mieszkańcy naszego bloku.

Czy w planach macie Państwo kolejne murale?

Mamy pomysły na kolejne murale, ale nie mogę jeszcze zdradzić szczegółów. Chcemy by było sprawiedliwie. By prócz Pragi, murale pojawiły się też na Targówku i na Tarchominie. Pozwolę sobie jeszcze na dygresję odnośnie Floriańskiej 14. To jeden z naszych najciekawszych i zarazem starszych budynków, odnowiony, z cegłą klinkierową na elewacji. W parterze działa słynny bar mleczny „Rusałka". Ceny jakie pobieramy za najem od baru mlecznego są zdecydowanie poniżej cen komercyjnych w tej części Pragi. Nie podnosimy ich jednak, bo wiemy, że prowadzenie baru mlecznego to działalność, gdzie zysk jest niewielki, a przy tym zależy nam, by mieszkańcy mieli dostęp do tańszych posiłków.

Zatem nie tylko zysk, ale i funkcje społeczno- i kulturotwórcze?

Tak, zależy nam by mieszkańcy Pragi dobrze się czuli w miejscu swojego zamieszkania, a bary mleczne to raz, tradycja, a dwa, nie wszystkich stać na drogie restauracje. Poza tym, można tam naprawdę smacznie zjeść. Naszym zadaniem jest dbanie nie tylko o komercję, zysk, ale też pilnujemy, by takie miejsca mogły nadal funkcjonować i służyć mieszkańcom.

Niedługo będziecie mieć w zasobach drugi bar mleczny, przy Kijowskiej?

Tak, wkrótce powinien zostać otwarty bar mleczny w „jamniku". Na razie trwa remont lokalu.

Skoro już mówimy o historii, to chciałbym jeszcze zapytać o wystawę plenerową na „jamniku". Skąd pomysł na tę inicjatywę?

Niedawno obchodziliśmy 45-lecie. Z tej okazji odtwarzaliśmy historię RSM. Przeglądaliśmy nasze archiwa, dostaliśmy też sporo zdjęć od mieszkańców. Część z nich umieściliśmy w specjalnym albumie. Ale uznaliśmy, że chociaż kilka z nich warto pokazać mieszkańcom i osobom przyjezdnym, które przemieszczają się wzdłuż „jamnika". Pomysł został dobrze przyjęty przez naszych mieszkańców, a już szczególnie ciepło przez te osoby, które na zdjęciach rozpoznawały swoich bliskich. Myślimy, by tę wystawę rozwinąć w przyszłości, niebawem będziemy obchodzić 50 lat.

Czy nie jest jednak trochę tak, że ten projekt ma na celu pokazanie, że spółdzielnia działa i jest liczącym się graczem na rynku deweloperskim?

Tak, chcemy pokazać, że spółdzielnia żyje. Że to nie tylko historia, ale i współczesne, nowe inwestycje. To nie tylko remonty i konserwacja, ale i budowa nowych mieszkań. Chcemy pokazać, że na tym skomercjalizowanym, zdominowanym przez prywatnych deweloperów rynku, część mieszkań budują również spółdzielnie.

Dziękuję za rozmowę

Krzysztof Michalski

Podczas rozmowy obecni byli również Hanna Jarzębska, długoletnia przewodnicząca Rady Nadzorczej RSM Praga, radna dzielnicy oraz Robert Gałązka, kierownik osiedla Kijowska.

Konkurs „Praski t-shirt"

Rocznica 370-lecia nadania praw miejskich Pradze już za nami, ale o tym wyjątkowym wydarzeniu warto przypominać przez cały rok. Dlatego Zarząd Dzielnicy Praga-Północ ogłosił konkurs na „Praski t-shirt", który ma nawiązywać do historii dzielnicy.

Spośród zgłoszonych propozycji nadruku, jury konkursowe wybierze najlepszy projekt, który zostanie umieszczony na koszulkach promujących dzielnicę. Zwycięzca oraz autorzy wyróżnionych prac otrzymają zestaw upominków dedykowanych na 370-lecie nadania praw miejskich Pradze (m.in. puzzle, gra memory, książka, zestaw znaczków). Zwycięzca konkursu otrzyma dodatkowo w przypadku wykorzystania grafiki przez urząd dzielnicy - do 20 szt. koszulek t-shirt, we skazanym przez siebie rozmiarze.

Zgłoszenia należy przesłać do 5 marca 2018 roku na adres mailowy: ew.tomaszewska@um.warszawa.pl, z dopiskiem: Konkurs Praski t-shirt.

Dzielnica organizowała już podobny konkurs w 2016 roku. Spośród 21 przesłanych prac, wybrano projekt autorstwa Mateusza Olecha, który cieszył się dużym zainteresowaniem mieszkańców.

Osiedla w FSO i nad Kanałem Żerańskim?

Miasto startuje z projektem „Osiedla Warszawy". Celem jest opracowanie pomysłów dla nowych osiedli mieszkaniowych, gwarantujących wysoki standard pod względem użytkowym, ekonomicznym, komunikacyjnym i estetycznym.

Modelowe rozwiązania mają zostać wypracowane wspólnie przez miasto, mieszkańców i inwestorów na dwóch wytypowanych obszarach północno-wschodniej Warszawy: nad Kanałem Żerańskim i na terenie dawnej FSO, które zostały wybrane spośród kilkunastu lokalizacji. - Projekt „Osiedla Warszawy" ma przede wszystkim stworzyć taki model współpracy z mieszkańcami i inwestorami, dzięki któremu w transparentny, bezpieczny, profesjonalny i partycypacyjny sposób powstaną koncepcje zagospodarowania wybranych obszarów – mówi Michał Olszewski, wiceprezydent Warszawy. Koordynacja rozwoju tych terenów ma doprowadzić do powstania wielofunkcyjnych osiedli gwarantujących wysoki standard życia mieszkańców, wysoką jakość architektury oraz zrównoważony rozwój miasta. Kluczowym momentem tego procesu mają być trójstronne warsztaty z udziałem strony miejskiej, społecznej i inwestorsko-właścicielskiej, które będą trwać trzy dni, oddzielnie dla każdej lokalizacji. Do przeprowadzenia tego procesu zaangażowano naukowców z Wydziału Socjologii Uniwersytetu Warszawskiego. Celem dialogu ma być przeanalizowanie kierunków rozwoju przestrzennego wybranych obszarów, a także wypracowanie docelowych typów i standardów jakościowych nowych osiedli. Zgromadzone doświadczenie i wiedza zostaną wykorzystane przy tworzeniu nowego studium zagospodarowania przestrzennego.

Samo podejście do zagospodarowania przestrzennego jest tu bardzo nowatorskie i nieszablonowe, dające szansę na podobnie nowatorskie rozwiązania. Sukces miałby tu wymiar podwójny. Wygląda jednak na to, że obszary do pilotażu wytypowano nie do końca fortunnie. O ile tereny FSO po zakończeniu produkcji samochodów prosiły się o zmianę sposobu użytkowania i włączenie tego eksterytorialnego obszaru do miasta, a zmian oczekują też okoliczni mieszkańcy, o tyle chęć zamiany terenów zielonych wzdłuż Kanału Żerańskiego na mieszkaniowe powoduje zrozumiały opór mieszkańców Białołęki, poparty przez władze dzielnicy. Budzi to wiele pytań o sukces konsultacji. Wątpliwości budzi też ogromny pośpiech – cały proces konsultacji ma potrwać do kwietnia 2018 roku, a także brak norm prawnych dla ustaleń przyjętych w takiej formule. Wydaje się jednak, że obecnie jest to jedyna szansa uniknięcia pogłębiającego się chaosu budowlanego i alternatywa dla ślimaczących się latami procedur planistycznych.

Karolina Krajewska

nowa gazeta praska

Następna gazeta - 14 marca

Redaktor naczelny Ewa Tucholska. Wydaje AWR. Skład, montaż elektroniczny Paweł Mechowski, skanowanie, zdjęcia i obróbka Maciej Pilipczuk. Druk ZPR Media Spółka Akcyjna. Zastrzegamy sobie prawo dokonywania zmian tytułów, adiustacji i skrótów w tekstach. Materiałów nie zamówionych nie zwracamy. Materiały płatne oznaczone są znakiem ■ lub TS. Za treść reklam, ogłoszeń i tekstów sponsorowanych nie odpowiadamy.

Redakcja: 03-462 Warszawa, ul. Jagiellońska 42 lok. 73/73A

tel./faks **22 618-00-80**

poniedziałek w godz. 14-18 od wtorku do piątku w godz. 10-14

Jesteśmy na facebooku pod hasłem **Nowa Gazeta Praska**

https://www.facebook.com/nowapraska

strona internetowa - **www.ngp.pl**

e-mail dla tekstów - **ngp@ngp.pl**

dla reklam i zdjęć **reklama@ngp.pl**

redakcja: **redakcja@ngp.pl**

Nasi przedstawiciele:

Bogumiła 507-257-824, Jagoda 605-037-515, Paweł 609-490-949